

GŁOS RADOMSZZCZAŃSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) CZWARTEK 9 MARCA 1950 ROKU Nr 68 (1349)

APEL POKOJU

zaakceptowany uroczyście przez Sejm i naród polski

Delegacja Komitetu Obróńców Pokoju na sali sejmowej

WARSZAWA (PAP)—Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP na ławach rządowych zasiadli wszyscy niemal członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele. Łoże prasowe i galeria dla publiczności wypełniły się do ostatniego miejsca.

Marszałek Kowalski poinformował Izbę, że przybyła do Sejmu delegacja Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, aby złożyć Sejmowi apel w sprawie obrony pokoju. Izba burzliwie oklaskami wyraziła zgodę na przyjęcie delegacji.

Na salę wchodzi wśród owacji po słowach delegacji Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju w składzie: Stefan Ignar — przewodniczący Zarz. Głównego ZSCh, Ludwika Nitsch — rzeźbiarka, Walery Goetel — rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Józef Kociuba — górnik, przewodnik pracy, Genowefa Michalek — murarka, Jan Parandowski — literat, Waław Przybyś — chłop, Leon Schiller — reżyser, Edmund Stanek — metalowiec, przewodnik pracy, Lucyna Wyrzykowska — wiókiarka, przewodnicząca pracy oraz Stanisława Zawadzka — sekretarz generalny Ligi Kobiet.

W imieniu delegacji przez Ignara złożył na ręce Marszałka apel do Sejmu Rzeczypospolitej w sprawie obrony pokoju. Apel ten odczytuje sekretarz — poseł Strzałkowski.

„Spełniając wyrażoną przez światowy Komitet Obróńców Pokoju wolę setek milionów mężczyzn i kobiet wszystkich ras, narodów i wyznań, którzy w 76 krajach podjęli i prowadzą wspólną walkę o pokój; — w głębokim przekonaniu, że wola ta jest jednocześnie wola milionów polskich kobiet, mężczyzn i młodzieży —

Polski Komitet Obróńców Pokoju przedstawia Sejmowi Rzeczypospolitej „Apel o Pokój — do parlamentów świata” Światowego Komitetu Obróńców Pokoju.

„My, kobiety partyjne i bezpartyjne, członkinie Ligi Kobiet — pracownice Zarządu Miejskiego w Łodzi, zebrane w dniu dzisiejszym w sali Filharmonii w Łodzi na uroczystej akademii z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, z radością witamy uchwałę Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

Nasz tegoroczny budżet, znacznie większy, niż w roku ub., świadczy o wielkiej dynamice rozwoju naszej gospodarki narodowej, a jednocześnie jest wyrazem przemian ustrojowych, jakie nastąpiły na naszych ziemiach. Przenosząc na rozwój gospodarki narodowej 49,5 proc., na obronę i bezpieczeństwo 10,2 proc., na wydatki administracyjne załadnie 8 proc., na wydatki inne 5,7 proc. ogólnych wydatków państwowych — państwo nasze poważną część wydatków, bo 32,6 proc. przeznaczając na oświatę, naukę, potrzeby kulturalne, zdrowie i opiekę społeczną.

W ten sposób budżet nasz, przeznaczając poważne środki finansowe na rozwój naszej gospodarki narodowej, jednocześnie pomnaża dotychczasowe zdobycze świata pracy. Nasz budżet jest wyrazem sprawiedliwego podziału dochodu społecznego, zapewniającego nieustanny rozwój gospodarczy Polski i wzrastający nieustannie poziom życia mas pracujących.

Pobieżne chociażby zapoznanie się z naszym budżetem wykazuje dobitnie, na co obracane są owoce naszej codziennej pracy, czemu służą rezultaty usilnych starań o coraz lepszą, coraz większą produkcję.

Świat pracy stał się w Polsce Ludowej pełnoprawnym gospodarzem swego państwa i wie, że każdy wyprodukowany dodatkowy metr tkaniny, każda wydobyta dodatkowa tona węgla, każdy drzyskany dodatkowy płon w rolnictwie — służy jednemu celowi: wzmocnieniu sił naszego państwa, utrwaleniu pokoju i skróceniu naszej drogi do dobrobytu, do socjalizmu.

S. K.

S. K.

S. K.

S. K.

Wysoki Sejm rozważył i poprzeczył 5 punktów apelu: PUNKT PIERWSZY — MÓWI O OGRANICZENIU ZBROJEŃ W SKALI ŚWIATOWEJ.

Polscy obrońcy pokoju popierają najgoręcej tę propozycję i wraz z całą postępową ludzkością domagają się, aby wyścig zbrojeń, narzucony światu przez imperializm, został spalizowany, aby solidarna postawa i siła wszystkich niezależnych państw, narodów, ludów i ludzi pragnących pokoju ostudziła imperializm w jego zbrodniczym szaleństwie zbrojeniom.

PUNKT DRUGI APELU MÓWI O ZAKAZIE UŻYWANIA BRONI ATOMOWEJ.

Polscy obrońcy pokoju wraz z miliardem ludzi na świecie najgoręcej popierają tę propozycję i żądają, aby wszystkie państwa za przykładem Związku Radzieckiego szukały zastosowania energii atomowej do wielkich dzieł pokojowych dla dobra ludzkości, zamiast produkować bombę atomową na zgnębienie i śmierć, młodzieży i dorosłych, mężczyzn i kobiet.

Imperialiści i podpalacze wojny muszą jeszcze zrozumieć, że wojna atomowa, którą grozi ludzkości i kulturze, przede wszystkim im samym musiałaby przynieść klęskę i zagładę.

PUNKT TRZECI APELU MÓWI

Depesza łódzkich kobiet do Przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta

Przewodniczący KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Bolesław Bierut, otrzymał następującą depeszę:

„My, kobiety partyjne i bezpartyjne, członkinie Ligi Kobiet — pracownice Zarządu Miejskiego w Łodzi, zebrane w dniu dzisiejszym w sali Filharmonii w Łodzi na uroczystej akademii z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, z radością witamy uchwałę Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

W związku z tym przyrzekamy Wam, Towarzyszu, jednogłośnie, że z wzmocnionym wysiłkiem i pracą swoją dążyć będziemy aż do ostatecznego zrealizowania następujących wytycznych, które przyświecać nam będą na każdym kroku: ugruntowanie pokoju, wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, przez którą przyczynimy się do szybszego zrealizowania Planu Sześcioletniego, jako podwaliny pod ustrój socjalistyczny, rozszerzenie do najbardziej zapadłych wsi i miasteczek sojuszu między kobietami miasta a wsi, zrealizowanie wszystkich wytycznych Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która docenia udział kobiet w budowie socjalizmu i w walce wraz z całym ludem pracującym o rozkwit naszej ojczyzny i trwałą pokój.

O ZAPRZESTANIU ZBROJNYCH INTERWENCJI PRZECIWI LUDOM I NARODOM KOLONIALNYM.

Polscy obrońcy pokoju, naród polski pamiętający żywo swój niedawny straszliwy los w jarzmie hitlerowskiego imperializmu — całym sercem wraz ze wszystkimi postępowymi i uczciwymi ludźmi w świecie, stoją po stronie walczących o wolność ludów i ludzi w krajach ucisku kolonialnego.

Z radością wspominając zwycięstwo Ludowych Chin, z uznaniem witając nawiązanie stosunków z wyzwajającym się Wietnamem — polscy obrońcy pokoju będą pracować, żeby jak najprędzej sprawiedliwy pokój i wolność zapanowały wszędzie, gdzie dziś jeszcze sroży się bagnet imperialistycznego ciemiężcy.

(Dokończenie na str. 2)

Wspaniałe rozkwit kultury socjalistycznej

Nagrody Stalinowskie

w dziedzinie literatury i sztuki za r. 1949

Uchwała Rady Ministrów ZSRR

MOSKWA. — W Moskwie opublikowano uchwałę Rady Ministrów ZSRR o przyznaniu NAGRÓD STALINOWSKICH za wybitne prace w dziedzinie LITERATURY I SZTUKI za rok 1949.

Szesnastu nagrodami odznaczono dzieła prozy artystycznej. Nagrodę I stopnia w wysokości 100.000 rubli przyznano Siemionowi Babajewskiemu za powieść „Światło nad ziemią”, nagrodę II stopnia w wysokości 50.000 rubli przyznano Fiodorowi Gładkowowi za „Opowieść o dzieciństwie”, Sadriddinowi Ajni za powieść „Buchara”, Emanuelowi Kazakiewiczowi za powieść „Wiosna nad Odrą”, Natanowi Rybakowi za powieść „Rada perejaśławska”, Konstantemu Siedych za powieść „Dauria”, Aleksandrowi Wołoszynowi za powieść „Ziemia Kuźniecka”.

Dziwicieli pisarzy odznaczono nagrodami III stopnia. W dziedzinie POEZJI Nagrody Stalinowskie II stopnia przyznano czterem poetom radzieckim: Aleksandrowi Jasinowowi, Sulejmanowi Rustamowi, Agni Barto i Józefowi Griszawilli. Pięciu poetów odznaczono nagrodami III stopnia.

W dziedzinie TWÓRCZOŚCI DRAMATYCZNEJ Nagrodę Stalinowską I stopnia przyznano Wsiewłodowi Wiszniewskiemu za sztukę „Pamięćny rok 1919”, nagrodę II stopnia przyznano Sergiuszowi Michalkowowi za sztukę: „Chcę wrócić do domu” i „Jia Golowin”, Konstantemu Simonowowi za sztukę „Obcy cień”, Borisowi Lawreniewowi za sztukę „Głos Ameryki”.

W dziedzinie FILMÓW ARTYSTYCZNYCH Nagrodą Stalinowską I stopnia odznaczono reżyserów, autorów scenariuszy, operatorów i artystów — współtwórców następujących filmów: „Upadek Berlina”, „Bitwa Stalingradzka”, „Spotkania nad Łabą”, „Akademik Iwan Pawłow”.

Nagrodę II stopnia przyznano realizatorowi i wykonawcom czołowych ról filmu „Rajnis”, a nagrodę III stopnia realizatorowi i wykonawcom filmów „Szczęśliwej żeglugi” i „Konstanty Zaslowny”.

Rada Ministrów ZSRR odznaczyła Nagrodami Stalinowskimi 19 twórców wybitnych UTWORÓW MUZYCZNYCH. Nagrodę I stopnia przyznano kompozytorowi Reinholdowi Giljerowi za muzykę do baletu „Jeździec miedziany” oraz Dymitrowi Szostakowiczowi, za oratorium „Pieśń o lasach” oraz za muzykę do filmu „Upadek Berlina”. Nagrody Stalinowskie przyznano również wielu radzieckim muzykom za ich działalność koncertową.

Trzydzieści nagród przyznano w dziedzinie MALARSTWA. Nagrodę Stalinowską I stopnia przyznano Michałowi Chmielko za obraz „Triumf zwycięskiej ojczyzny” oraz grupie malarzy azerbejdzańskich i malarzy łuckich, za wykonanie dywanu artystycznego ku czci 70-lecia urodzin Józefa Stalina. M. in. nagrodę II stopnia przyznano Kulryniksom (Krylow, Kuprianow, Sokolow).

Sześć nagród przyznano rzeźbiarom. Nagrodę Stalinowską I stopnia przyznano Eugeniuszowi Wuczelicowowi za pomnik wzniesiony w Berlinie ku czci żołnierzy Armii Radzieckiej, poległych w walce z faszystami.

Siedem nagród przyznano radzieckim architektom. Poza tym szereg nagród przyznano w dziedzinie sztuki teatralno-dramatycznej i w dziedzinie sztuki teatralnej.

Nagrodami Stalinowskimi odznaczono ponadto 5 prac z dziedziny krytyki literackiej i historii sztuki.

Depesze gratulacyjne w 60 rocznicę urodzin tow. Mołotowa

od Przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta

Do Towarzysza WIACZESŁAWA MOŁOTOWA Moskwa — Kreml

W sześćdziesiątą rocznicę Waszych urodzin przesyłam Wam w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i w swoim własnym serdeczne życzenia pomyślności i długich lat pracy dla dobra wielkiego kraju zwycięskiego socjalizmu — Związku Radzieckiego — ostoji i nadziei wszystkich ludzi, walczących na całym świecie o pokój i o socjalizm.

Polska klasa robotnicza zna Wasz wkład do dzieła narodowego i społecznego wyzwolenia Polski i utrwalenia jej niepodległości i granic.

Polska klasa robotnicza zna Was jako wiernego towarzysza broni Wielkiego Stalina, jako niezłomnego bojownika o sprawę robotnic

Budżet pierwszego roku Planu 6-letniego Apel pokoju

uchwalony jednomyślnie przez Sejm Ustawodawczy RP.

WARSAWA (PAP) — W dniu 7 bm. wicemarszałek Barcikowski wznosił 76 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego i udzielił głosu posłowi Kubickiemu (ZSL), który omówił budżety resortów Ministerstwa Oświaty, Centralnego Urzędu Szkolnictwa Zawodowego oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Mówca podkreślił, że obciążenie budżetu przekracza 132 miliardy zł, przeznaczony na szkolnictwo i upowszechnienie kultury i sztuki oraz na instytuty naukowo-badawcze, są szczególnie wyraźnym dowodem troski o człowieka.

Posł Kubicki omawia również dotychczasowe sukcesy w walce z analfabizmem. Na przełomie roku 1949 — 1950 zakończono zostanie przeszkolenie około pół miliona ludzi, a w roku bieżącym szkolenie obejmie 750 tysięcy analfabetaów.

Wielki dorobek Planu 3-letniego

Posel Krygier (PZPR) — omawiając budżet resortu finansowego — sumuje dorobek Planu 3-letniego, stwierdzając m. in., że produkcja przemysłowa w ciągu trzech lat wzrosła o 225 procent i w przeliczeniu na jednego mieszkańca wynosi prawie 2 i pół razy tyle, co przed wojną. Pomyślnym zjawiskiem jest szybki wzrost produkcji środków wytwarzania. Produkcja rolnicza w stosunku do stanu przedwojennego, osiągnęła 112 procent.

W okresie 3-letnim wzrosła stopa życiowa mas pracujących, płaca realna pracowników fizycznych, poza rolnictwem, osiągnęła 126,6 proc. poziomu przedwojennego. Spożywcze na głowę wzrosło w stosunku do stanu przedwojennego m. in. następująco: pszenicy o 29 procent, mięsa o 19 procent, cukru o 64 procent, tkanin o 55 procent.

Równocześnie nastąpił wzrost zatrudnienia o 1,1 miliona osób, tj. o 41 procent w stosunku do okresu przedwojennego.

W rezultacie dochód narodowy wzrósł w roku bież. o 15,9 proc., osiągając 144 proc. poziomu przedwojennego.

Posel Popiel z naciskiem podkreśla, że ten ogromny rozwój gospodarczy Polski przypada na okres, w którym świat kapitalistyczny wkracza w ostry kryzys. Według sprawozdania ONZ, w ciągu niepełna roku spadek produkcji stali wyniósł w USA 18 procent, a przeciętnie w świecie kapitalistycznym 13 proc.

Liczba bezrobotnych w USA wzrosła o 96 procent, a częściowo bezrobotnych o 111 procent. Wzrost bezrobocia w Australii, Belgii i w zachodniej Niemiec był dwukrotny. W tym samym czasie nastąpił na Zachodzie poważny wzrost cen, a zyski bankierów i przemysłowców wzrosły o około 50 procent.

Natomiast w ZSRR nastąpiła trzecia z kolei wielka obniżka cen artykułów masowego spożycia, przy jednoczesnym podniesieniu wartości rubla. Jest to jaskrawy dowód, jak szybko rośnie potęga podstawowej siły obozu pokoju.

Wskazując na wykonanie planu oszczędnościowego w ub. roku z nadwyżką, wynoszącą przeszło 20 miliardów złotych i utworzenie m. in. dzięki temu poważnych środków obronowych w przedsiębiorstwach uspołeczniionych — poseł podkreśla, że plan na rok 1950 przewiduje w stosunku do roku ubiegłego 5-krotny wzrost wplatu przedsiębiorstw uspołeczniionych do skarbu.

Przemówienie swe kończy poseł Popiel słowami: „Wnoszę o przyjęcie budżetu rozbudowy pierwszego roku Planu Sześcioletniego, budżetu troski o człowieka, budżetu sojuszu robotniczo-chłopskiego, budżetu pokoju — w przedłożeniu rządowym z poprawkami komisji”.

Izba jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu przyjąła projekt ustawy skarbowej z budżetem na rok 1950 wraz ze wszystkimi załącznikami, w brzmieniu nadanym przez komisję. Również jednogłośnie przyjęła Izba rezolucję do budżetu.

Następnie wicemarszałek Barcikowski proponuje uzupełnienie porządku dziennego następującymi punktami:

Pierwsze czytanie uchwalonego przez Radę Państwa i Radę Ministrów projektu ustawy konstytucyjnej, zmieniającej ustawę konstytucyjną o ustroju i zakresie działania najwyższych organów R.P.

Pierwsze czytanie uchwalonego przez Radę Państwa i Radę Ministrów projektu ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Zmiana składu osobowego komisji Komisji i RR oraz sprawozdanie komisji planu gospodarczego i budżetu o rządowym projekcie ustawy o Urzędzie Rezerw Państwowych.

Projekt ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej

Na trybunie wstępuje przez Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, który zapoznaje Izbę z projektem ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

(Streszczenie przemówienia premiera Józefa Cyrankiewicza podamy w dniach najbliższych).

Przemówienie premiera oklaskiwane było gorąco przez posłów.

Projekt ustawy odesłano do komisji administracji rządowej i samorządowej oraz do komisji prawnej i regulaminowej.

Następnie, na wniosek wicemarszałka Barcikowskiego, Sejm dokonał częściowej zmiany składu osobowego stałej komisji Rolnictwa i Reform Rolnych.

Sprawozdanie komisji planu gospodarczego i budżetu o rządowym projekcie ustawy o Urzędzie Rezerw Państwowych, złożył poseł Sadrakula (ZSL). Mówca podkreślił, że planowa gospodarka wymaga stałych rezerw państwowych. Rezerwy materiałowe i artykułów konsumcyjnych uchronią naszą gospodarkę od zakłóceń, które mogłyby nastąpić z takich przyczyn, jak np. klęski żywiołowe, niezrealizowane umowy handlowe z państwami kapitalistycznymi itp. Planowa gospodarka rezerwami winna być powiększona szczególnie polecanemu Urzędzie Rezerw Państwowych.

Ustawę o Urzędzie Rezerw Państwowych Sejm uchwalił jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie poseł Krygier (PZPR) — złożył sprawozdanie komisji finansowo-skarbowej o rządowym projekcie ustawy o przekształceniu Urzędu Ministra Skarbu w Urząd Ministra Finansów.

Sprawozdawca oświadczył, że projekt ten jest konsekwencją przemian, jakie przechodzi nasze państwo, likwidując kapitalizm i budując socjalizm.

Ministerstwo Finansów nie będzie posiadało charakteru urzędu wyłącznie administracyjnego, ale stanie się urzędem, którego zadaniem będzie utworzenie nowych form systemu finansowego w naszym kraju.

W drugim i trzecim czytaniu Sejm uchwalił jednomyślnie ustawę o przekształceniu Urzędu Ministra Skarbu w Urząd Ministra Finansów.

Ustawa o zapobieżeniu plynności kadr

Projekt ustawy o centralnym urzędzie drobnej wytwórczości w drugim i trzecim czytaniu przyjęty został jednogłośnie.

Sprawozdanie komisji planu gospodarczego i budżetu o rządowym projekcie ustawy o zapobieżeniu plynności kadr pracowników w zawodach lub specjalnościach szczególnie ważnych dla gospodarki uspołecznionej, złożył poseł Rapaczński (PZPR).

Projekt ustawy ma na celu zapewnienie najważniejszym gałęziom gospodarki odpowiedniej ilości fachowców. Ustawa przewiduje, że pracownicy o odpowiednio wysokich kwalifikacjach mogą być zobowiązani w razie potrzeby, do pozostania na okres dłuższy niż dwa lata na zajmowanym stanowisku, lub na innym odpowiednim stanowisku.

W dyskusji nad projektem ustawy zabierał głos poseł Soból (SD), Maciejewski (SP), Cwik (PZPR) i Typlik (ZSL).

Posel Cwik stwierdził na wstępie, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza uważa ustawę o zapobieżeniu plynności kadr za szczególnie ważną dla naszej gospodarki.

W drugim i trzecim czytaniu ustawa została przez Sejm jednomyślnie uchwalona.

Ustawa o stypendiach dla młodzieży szkół wyższych

Posel Wróblewski (PZPR) złożył sprawozdanie komisji oświaty i nauki o rządowym projekcie ustawy o państwowych stypendiach dla młodzieży szkół wyższych.

Ustawa została uchwalona jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu.

Posel Szczepiński (PZPR) referuje sprawozdanie komisji sejmowej o przekształceniu Urzędu Ministra Górnictwa i Energetyki w Urząd Ministra Górnictwa.

Przekształcenie Urzędu Ministra Górnictwa i Energetyki w Urząd Ministra Górnictwa Sejm uchwalił jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu.

Posel Michurski (ZSL) referuje sprawozdanie komisji prawnej i regulaminowej o wniosku ministra sprawiedliwości w sprawie wyrażenia zgody przez Sejm Ustawodawczy na podjęcie do odpowiedzialności karnej posła Franciszka Roch - Kowalskiego.

Podkreślając, że zbrany przez Ministerstwo Sprawiedliwości materiał dowodowy wykazuje ponad wszelką wątpliwość winę posła Roch - Kowalskiego, który był szpiegiem i dywersantem, mówca wnosi, aby Sejm zezwolił na wszczęcie i pro-

Projekt ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej

Na trybunie wstępuje przez Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, który zapoznaje Izbę z projektem ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

(Streszczenie przemówienia premiera Józefa Cyrankiewicza podamy w dniach najbliższych).

Przemówienie premiera oklaskiwane było gorąco przez posłów.

Projekt ustawy odesłano do komisji administracji rządowej i samorządowej oraz do komisji prawnej i regulaminowej.

Następnie, na wniosek wicemarszałka Barcikowskiego, Sejm dokonał częściowej zmiany składu osobowego stałej komisji Rolnictwa i Reform Rolnych.

Sprawozdanie komisji planu gospodarczego i budżetu o rządowym projekcie ustawy o Urzędzie Rezerw Państwowych, złożył poseł Sadrakula (ZSL). Mówca podkreślił, że planowa gospodarka wymaga stałych rezerw państwowych. Rezerwy materiałowe i artykułów konsumcyjnych uchronią naszą gospodarkę od zakłóceń, które mogłyby nastąpić z takich przyczyn, jak np. klęski żywiołowe, niezrealizowane umowy handlowe z państwami kapitalistycznymi itp. Planowa gospodarka rezerwami winna być powiększona szczególnie polecanemu Urzędzie Rezerw Państwowych.

Ustawę o Urzędzie Rezerw Państwowych Sejm uchwalił jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie poseł Krygier (PZPR) — złożył sprawozdanie komisji finansowo-skarbowej o rządowym projekcie ustawy o przekształceniu Urzędu Ministra Skarbu w Urząd Ministra Finansów.

Sprawozdawca oświadczył, że projekt ten jest konsekwencją przemian, jakie przechodzi nasze państwo, likwidując kapitalizm i budując socjalizm.

Ministerstwo Finansów nie będzie posiadało charakteru urzędu wyłącznie administracyjnego, ale stanie się urzędem, którego zadaniem będzie utworzenie nowych form systemu finansowego w naszym kraju.

W drugim i trzecim czytaniu Sejm uchwalił jednomyślnie ustawę o przekształceniu Urzędu Ministra Skarbu w Urząd Ministra Finansów.

Ustawa o zapobieżeniu plynności kadr

Projekt ustawy o centralnym urzędzie drobnej wytwórczości w drugim i trzecim czytaniu przyjęty został jednogłośnie.

Sprawozdanie komisji planu gospodarczego i budżetu o rządowym projekcie ustawy o zapobieżeniu plynności kadr pracowników w zawodach lub specjalnościach szczególnie ważnych dla gospodarki uspołecznionej, złożył poseł Rapaczński (PZPR).

Projekt ustawy ma na celu zapewnienie najważniejszym gałęziom gospodarki odpowiedniej ilości fachowców. Ustawa przewiduje, że pracownicy o odpowiednio wysokich kwalifikacjach mogą być zobowiązani w razie potrzeby, do pozostania na okres dłuższy niż dwa lata na zajmowanym stanowisku, lub na innym odpowiednim stanowisku.

W dyskusji nad projektem ustawy zabierał głos poseł Soból (SD), Maciejewski (SP), Cwik (PZPR) i Typlik (ZSL).

Posel Cwik stwierdził na wstępie, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza uważa ustawę o zapobieżeniu plynności kadr za szczególnie ważną dla naszej gospodarki.

W drugim i trzecim czytaniu ustawa została przez Sejm jednomyślnie uchwalona.

Ustawa o stypendiach dla młodzieży szkół wyższych

Posel Wróblewski (PZPR) złożył sprawozdanie komisji oświaty i nauki o rządowym projekcie ustawy o państwowych stypendiach dla młodzieży szkół wyższych.

Ustawa została uchwalona jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu.

Posel Szczepiński (PZPR) referuje sprawozdanie komisji sejmowej o przekształceniu Urzędu Ministra Górnictwa i Energetyki w Urząd Ministra Górnictwa.

Przekształcenie Urzędu Ministra Górnictwa i Energetyki w Urząd Ministra Górnictwa Sejm uchwalił jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu.

Posel Michurski (ZSL) referuje sprawozdanie komisji prawnej i regulaminowej o wniosku ministra sprawiedliwości w sprawie wyrażenia zgody przez Sejm Ustawodawczy na podjęcie do odpowiedzialności karnej posła Franciszka Roch - Kowalskiego.

Podkreślając, że zbrany przez Ministerstwo Sprawiedliwości materiał dowodowy wykazuje ponad wszelką wątpliwość winę posła Roch - Kowalskiego, który był szpiegiem i dywersantem, mówca wnosi, aby Sejm zezwolił na wszczęcie i pro-

wadzenie postępowania karnego przeciwko posłowi Franciszkowi Roch - Kowalskiemu.

Wniosek ten Sejm uchwalił jednogłośnie.

Posel Łabuz (PZPR) referuje sprawozdanie komisji prawnej i regulaminowej o wniosku naczelnego prokuratora wojkowego w sprawie wezwolenia przez Sejm Ustawodawczy na wszczęcie i prowadzenie postępowania karnego przeciwko posłowi Stanisławowi Kowalewskiemu.

Mówca podkreśla, że materiały zebrane dotychczas przez organa prowadzące śledztwo stwierdziły, że po-

seł Stanisław Kowalewski dopuścił się przestępstwa zbierania i przechowywania w celu działania na szkodę Państwa Polskiego wiadomości, stanowiących tajemnicę państwową, tj. czynu przestępczego, przewidzianego dekretem o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa.

Izba przyjęła jednogłośnie ten wniosek.

Na tym porządek dzienny 76 posiedzenia Sejmu został wyczerpany.

Marszałek Sejmu podał do wiadomości, że wplynęły trzy interpelacje poselskie, które przekazane będą prezesowi Rady Ministrów.

Imponująca manifestacja pokojowa w Warszawie

Warszawa (PAP), 7 marca. W przeddzień Międzynarodowego Dnia Kobiet, — dnia przelagdu wartości szeregów kobiet świata, walczących o pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25 tysięcy ludzi zaległo ulice stolicy. Nad pochodem, ciągnącym w zwartych szeregach w kierunku Sejmu, powiewały czerwone i białoczerwone sztandary, transparenty z hasłami, wyrażającymi wole narodu polskiego, wole walki i pracy dla pokoju i postępu.

Słowa „Międzynarodówki”, „Czerwonej Sztandaru” i innych pieśni rewolucyjnych, podchwyciły szeregi robotników warszawskich fabryk, kolejarzy, tramwajarzy i młodzieży. Młodym, z zapalem śpiewającym hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wtórowały pieśni starszych.

Wielotysięczne rzęsy manifestantów wypełniły plac przed Sejmem, oraz przylegające ulice. Z wielkimi zainteresowaniami słuchali tłumy transmitowanych przez radio przemówień z sali obrad Sejmu.

Gdy przed wielotysięcznym tłumem stanęła opuszczająca Sejm delegacja Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, rozległy się długo niemilknące okrzyki: „Niech żyje pokój i postęp, miliony masy polskich obrońców pokoju wydelegowały swoich przedstawicieli, aby Sejnowi Ustawodawczemu RP przedłożyli Apel Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W momencie przyjmowania delegacji przez Sejm ponad 25

60 LAT ŻYCIA-45 LAT WALKI

W dniu 60 rocznicy urodzin tow. Wiaczesława Mołotowa

Narody radzieckie, a wraz z nimi naród polski i masy pracujące całego świata obchodzą dziś 60 rocznicę urodzin tow. Wiaczesława Mołotowa, wielkiego rewolucjonisty, nieustraszonego bojownika o pokój, o postęp, o socjalizm, o komunizm. Obchodzą równocześnie 45 rocznicę walk tow. Mołotowa pod sztandarem partii Lenina - Stalina, pod sztandarem socjalizmu i komunizmu.

W artykule zamieszczonym w stałińskim numerze „Prawdy” tow. Mołotow, pisząc o znaczeniu wydawanych obecnie w językach wielu narodów świata prac Józefa Stalina, stwierdza:

„W naszych oczach rozwija się etap po etapie obraz genialnej twórczości Wielkiego Stalina w całej jego różnorodności i bogactwie ducha wym. Oświetlono w nich ideami marksizmu — leninizmu najróżnorodniejsze praktyczne zagadnienia pracy partii bolszewickiej i między narodowego ruchu komunistycznego, a równocześnie skomplikowane problemy naukowe z zakresu historii i filozofii. Wyjaśniono w nich najbardziej palące zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej i zarazem podstawowe zagadnienia ekonomiczne ZSRR, jak również różne okresy rozwoju krajów świata kapitalistycznego...”

„Staje się przy tym zrozumiałą wyjątkowa rola osobista Towarzysza Stalina w dziele obrony naszej ojczyzny przed wrogami zewnętrznymi, poczynając od pierwszych lat istnienia władzy radzieckiej, jak również w konsekwentnym prowadzeniu radzieckiej polityki pokoju, która zawsze była i jest w dalszym ciągu głównym zadaniem radzieckiej polityki zagranicznej”.

Tow. Mołotow zrozumiał wyjątkową rolę tow. Stalina już wówczas, gdy w r. 1912 jako 22-letni młodzieniec spotkał się na raz pierwszy z przyszłym wodzem narodów radzieckich i międzynarodowego proletariatu i przyszłym wodzem światowego frontu postępu, pokój i wolności, 22-letni Wiaczesław Mołotow (Skriabin) miał już wówczas za sobą siedmioletnią pracę rewolucjonisty.

Tow. Mołotow urodził się dnia 9 marca 1890 roku we wsi Kukarka (Wjatska gubernia).

Bedąc uczniem szkoły w Kazaniu (dziś miasto Sowieck) szybko wchodził w krąg młodzieży rewolucyjnej. Jako 15-letni chłopiec bierze czynny udział w rewolucji 1905 roku, w kilka lat później, w 1909 r. zostaje po raz pierwszy aresztowany i zesłany na 2 lata do guberni Wołogodzkiej.

Z zesłania wraca do Petersburga, wstępuje na politechnikę, nawiązuje dawne kontakty i doprowadza do zjednoczenia bolszewickich organizacji studenckich. Od 1912 roku redaguje bolszewickie „Zwiesdźe” i bierze udział w stworzeniu „Prawdy”, w której zajmuje stanowisko sekretarza redakcji. W tym charakterze prowadzi ożywioną korespondencję z zagranicznym centrum Partii i osobiste z Leninem, od którego bezpośrednio otrzymuje wskazania.

Wielka chwila robotnic z PZPB Nr 16 Akademia i odsłonięcie sztandaru Ligi Kobiet

Ubiegłej niedzieli w PZPB Nr 16 odbyła się uroczysta akademia i odsłonięcie sztandaru Ligi Kobiet. Pięknie przystrojona świetlica wypełniła po brzegi robotnice „Bawelnianej Szesnastki”.

Pierwsza zabrała głos przewodnicząca Ligi Kobiet, tow. Furmańska, która życzyła wszystkim koleżankom z PZPB Nr 16, jeszcze lepszych wyników w pracy i zawsze niezłomnej solidarności z kobietami całego świata.

Następnie, w prostych, a szczerych słowach przemówiła tow. Kosiakiewicz: „My, kobiety, jesteśmy szczęśliwe, gdyż żyjemy w ustroju, dającym kobietom równe prawa z mężczyznami. Możemy śmiało paść w przyszłość wiedząc, że daleki nasze nie zaznają już nigdy krzywdy społecznej ani wyzysku. My, kobiety, dobrze pamiętamy czasy Polski przedwrześniowej, kiedy to kobieta była zawsze na szarym końcu. Tylko dzięki Armii Czerwonej, która wyzwoliła nas z jarzma faszystów i

Wybuch pierwszej wojny światowej zastaje tow. Mołotowa w Petersburgu. Konsekwentny uczeń Lenina i Stalina prowadzi bezkompromisową walkę z oportunistami i szowinistami, głosząc leninowskie zasady w sprawach wojny i rewolucji. Po pewnym czasie widzi się go znów w Moskwie, gdzie odbudowuje organizację bolszewicką po ciosach zadanych jej w początkach wojny przez carską ochrone. Wydany ochrone przez prowokatora zostaje zesłany na 3 lata na Syberię, akad wkrótce ucieka i wraca do Petersburga. Jesienią 1916 roku zostaje członkiem rosyjskiego biura KC Partii bolszewickiej.

Podczas Rewolucji Lutowej, jako przedstawiciel Partii wchodzi do Komitetu Wykonawczego Piotrogrodzkiej Rady Delegatów Robotniczych. Aż do powrotu Stalina jest jednym z głównych redaktorów „Prawdy”.

Zbiera się VI Zjazd Partii. Mają zapas donosił decyzje, dotyczące przygotowania powstania zbrojnego przeciwko władzy burżuazji, przeciwko rządowi Kiereńskiego.

„Lenin — czytamy w Historii WKP(b) — przedstawiany przez szpilew rządu tymczasowego nie mógł być obecny na Zjeździe, ale kierował nim z ukrycia przez swych współbojowników i uczniów w Piotrogrodzie: Stalina, Swierdłowa, Mołotowa, Ordżonikidze”.

W dniach Wielkiej Rewolucji Październikowej tow. Mołotow z polecenia Komitetu Centralnego Partii jest jednym z kierowników powstania w Piotrogrodzie, a następnie jednym z przywódców Piotrogrodzkiej Rady Delegatów Robotniczych.

Rewolucja zwyciężyła. Historia WKP(b) w rozdziale poświęconym zwycięstwom w wojnie domowej, poświęconym walkom z interwentami, wśród czynników, jakie służyły się na zwycięstwo Armii Czerwonej, wymienia:

„Armia Czerwona zwyciężyła dlatego, że wychowaniem politycznym Armii Czerwonej zajmowali się tacy działacze, jak Lenin, Stalin, Mołotow, Kalinin, Swierdłow...”

Na czele Rady Gospodarki Ludowej północnego rejonu tow. Mołotow przeprowadza na tym terenie nacjonalizację przemysłu i wprowadza kontrolę robotniczą nad fabrykami. Po zakończeniu wojny domowej tow. Mołotow zostaje członkiem KC i sekretarzem KC RKP(b), a po XIV Zjeździe Partii — członkiem Biura Politycznego KC WKP(b).

Wybitną rolę odegrał tow. Mołotow w walce z grupami antylenińskimi w Partii. Po zakończeniu wojny domowej odegrał on decydującą rolę w rosgromieniu trockistów na Ukrainie.

„Pod kierownictwem tow. Mołotowa — który był wówczas sekretarzem KC RKP(b) Ukrainy — czytamy w Historii WKP(b) — bolszewicy Ukrainy rozgromili trockistów, szpanikowców. Komunistyczna Partia Ukrainy pozostała wierna ostoją Partii Lenińskiej”. W latach późniejszych Partia kieruje tow. Mołotowa na wszystkie najważniejsze odcinki walki z trockistowskimi wrogami rewolucji. XIV Zjazd wysłał do Leningradu grupę delegatów, m. in. tow. Mołotowa, Kitowa, Woroszyłowa, Kalinina, Andrejewa, aby wyjaśnili członkom leningradzkiej organizacji partyjnej zbrodnicze, kradzieże i robotę trockistów i ziniwiewców.

Bolszewicy leningradzcy pozostali nadal w pierwszych szeregach Partii Lenina - Stalina.

rodzimej reakcji, możemy uroczystości i z wiarą w lepsze jutro święcić Międzynarodowy Dzień Kobiet”.

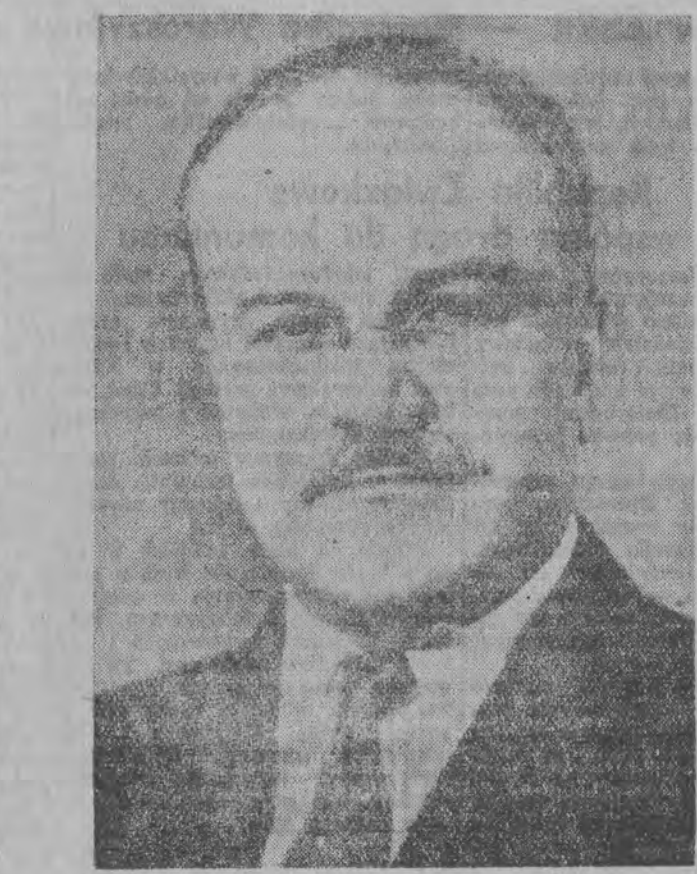
O walce kobiet o pokój i postęp mówiła tow. Górecka, przewodnicząca pracy, wysunęła na stanowisko podnastępnego w wykończalni.

Z rąk tow. Furmańskiej, która doznała odsłonięcia sztandaru, w słu pienu przejęła go tow. Górecka, oświadczającą zwycięże i z mocą: „Przyrzekam wam, koleżanki, że nigdy nie splamie honoru członkini Ligi i będę zawsze stać po stronie pokoju oraz postępu”.

Za ofiarną pracę społeczną zostało nagrodzonych 17 kobiet, które otrzymały książeczki oszczędnościowe PKO z wkładem od 3 do 5 tysięcy złotych.

W części artystycznej wystąpił balet zakładów PZPB Nr 16 oraz orkiestra z PZPB Nr 6. Zebrani nagrodzili wykonawców licznymi oklaskami

(Ba.)



W zaciełej walce klasowej z elementami kapitalistycznymi oraz z jawnymi i zamaskowanymi wrogami budownictwa socjalistycznego zwycięskie sukcesy osiąga pierwsza staliniowska pięcioletka. We wszystkich wężowych zagadnieniach życia Związku Radzieckiego, w całej działalności Partii bolszewickiej, kierują budową socjalistycznego przemysłu, kolektywizacją wsi, tow. Mołotow był jednym z najbliższych współpracowników Towarzysza Stalina.

W okresie pierwszej staliniowskiej pięcioletki, w okresie wielkich

decydujących osiągnięć budownictwa socjalistycznego tow. Mołotow jest przewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych (od 1930 r.) na tym stanowisku wprowadza w życie wszystkie uchwały Partii.

Na XVII Zjeździe (w styczniu 1934 r.) wygłasza referat o drugim pięcioletnim planie rozwoju gospodarstwa ZSRR, którego celem było zbudowanie w Związku Radzieckim społeczeństwa socjalistycznego. I plan ten został zrealizowany przed terminem.

Nadciągają chmury wojenne. Nadpróżno towarzysze Stalin ostrzega,

Wyjątki z przemówień tow. Mołotowa

Mołotow o granicy na Odrze i Nysie

„Historyczna decyzja Konferencji Berlińskiej o zachodnich granicach Polski nie może być przez nikogo podważona. Fakty zaś świadczą o tym, że uczynienie tego obecnie, jest już wprost niemożliwe. Oto jest punkt widzenia rządu radzieckiego. Co do mnie pozostaje mi życzyć moim polskim przyjaciółom powołania w ich olbrzymim dziele od-

budowy na Ziemiach Zachodnich i wyrazić przeświadczenie, że zmarnieć się będzie przyjaźń i braterska współpraca między demokratyczną Polską a Związkiem Radzieckim”.

(Z wywiadu udzielonego przez W. Mołotowa korespondentowi PAP w Paryżu — dnia 17 września 1946 r.).

Wszystkie drogi wiodą ku komunizmowi

„W naszych czasach zjednoczone siły demokracji i socjalizmu w skali europejskiej i z granicami Europy są niezrównanie potężniejsze, niż przeciwstawiający się im antydemokratyczny obóz imperializmu. Kapitalizm stał się hamulcem postępu ludzkości, zaś kontynuowanie awanturniczej polityki imperializmu, która doprowadziła już do dwóch wojen światowych, jest głównym niebezpieczeństwem dla mitujących pokój narodów. Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna otworzyła oczy narodom, że era

kapitałizmu zbliża się ku końcowi i że otwarte zostały niezawodne drogi do powszechnego pokoju i wielkiego postępu narodów. Gorączkowe wysiłki imperialistów, którzy tracą grunt pod nogami, nie uratują kapitalizmu przed zbliżającą się zagładą. Żyjemy w takim wieku, kiedy wszystkie drogi wiodą ku komunizmowi”.

Z referatu W. Mołotowa wygłoszonego w 30 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej — Listopad 1947.

Trwały może być tylko pokój oparty na zasadach demokratycznych

„Sytuacja zmieniła się po zakończeniu drugiej wojny światowej, gdy wyjaśniło się, że dawni uczestnicy koalicji antyfaszystowskiej mają odmienne cele w kwestii ustanowienia pokoju powojennego.

Wyjaśniło się również, że jedne kraje dążą do pokoju demokratycznego — opartego na równouprawnieniu narodów i na uznaniu suwerenności państw wielkich i małych. Podobny pokój umożliwi rozwój współpracy pokojowej i między państwami, mimo różnicy systemów społecznych i mimo różnicy ideologii. Pokój demokratyczny oznacza też, że również kraje pokonane mają prawo do swobodnego rozwoju demokratycznego, do całkowitego przywrócenia swej niepodległości.

Wtedy wyjaśniło się równocześnie, że inne kraje dążą do pokoju nie demokratycznego, lecz imperialistycznego, którego ustanowienie oznacza panowanie niektórych silnych mocarstw nad innymi, większymi i mniejszymi narodami, nie licząc się z ich prawami i suwerennością narodową. Nie trudno zrozumieć, że ustanowienie pokoju imperialistycznego niechybnie prowadzi do podziału państw na dwie kategorie: na mocarstwa panujące z jednej strony i na podległe, uzależnione państwa — z drugiej strony, a to z kolei prowadzi do nowych między narodowych konfliktów i wojen, które kryją w sobie niebezpieczeństwo trzeciej wojny światowej.

Dążenie do ustanowienia pokoju

radzy burżuazyjne przed zbrodnią polityką, która pograży świat w odmętach wojny.

Banda imperialistów pragnie rzucić Hitlera na Związek Radziecki, aby jego rękami obalił pierwszy kraj socjalizmu. W tym trudnym okresie tow. Mołotow obejmuje również stanowisko komisarza ludowego spraw zagranicznych.

Podczas wojny tow. Mołotow jest wiceprzewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych i wiceprzewodniczącym Komitetu Obrony Państwa. Wierny uczeń i najbliższy współpracownik towarzysza Stalina realizuje on staliniowskie tezy polityki ZSRR. U boku towarzysza Stalina bierze udział we wszystkich najważniejszych konferencjach, które przygotowywały zwycięstwo nad faszystwami i miały przygotować trwały pokój.

Jest na konferencji w Teheranie i Jaltie, jest również w Poczdamie podczas wyliczania nowych granic Polski na Bałtyku, Odrze i Nysie.

Na terenie ONZ, na konferencji pokojowej w Paryżu, na sesjach Rady Ministrów Spraw Zagranicznych wielkich mocarstw tow. Mołotow walczy o realizację staliniowskiej polityki pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów. Jego wyświadczenia są prawdziwymi wydarzeniami politycznymi. Spokojnie, rzeczowo i nieugięte dowodzi słuszności polityki pokoju, mierząc logiką argumentów wykretnie stanowisko przedstawicieli państw imperialistycznych.

Dnia 17 września 1946 roku tow. Mołotow w głosnym na cały świat wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi PAP daje odpawę Byrnesowi i wszystkim imperialistom, którzy nisłowali by podważyć niewzruszoność naszej granicy.

„Historyczna decyzja Konferencji Berlińskiej w sprawie zachodnich granic Polski — stwierdza tow. Mołotow w tym wywiadzie — nie może być przez nikogo zachwiana. Fakty zaś świadczą o tym, że zrobić to o-

becnie jest rzeczą zupełnie niemożliwą, taki jest punkt widzenia rządu radzieckiego.

Pozostaje mi życzyć powdzenia polskim przyjaciółom w ich olbrzymiej pracy odbudowy na Ziemiach Zachodnich i wyrazić wiarę w rosnącą przyjaźń i bratnią współpracę pomiędzy demokratyczną Polską a Związkiem Radzieckim”.

Te słowa tow. Mołotowa naród polski zatrzyma zawsze w wdzięcznej pamięci.

Tow. Mołotowa znają na całym świecie. Zna go politycy i prości ludzie, wsłuchani w głos pokoju, idący z Moskwy. Zna go również Polska.

W czerwcu 1948 roku, po zakończeniu Konferencji Warszawskiej o smu ministrow spraw zagranicznych tow. Mołotow, pozdrawiając zebranych na lotnisku mieszkańców stolicy, powiedział o przyjaźni polsko-radzieckiej:

„Dzięki nieugiętemu dążeniu Związku Radzieckiego do ustanowienia braterskich stosunków z demokratyczną Polską oraz dzięki temu, że czlowie ludzie Polski, wyraziście myśli i uczucie narodu polskiego, przeniknięci są takimi samymi szlachetnymi dążeniami w stosunku do narodu radzieckiego, dopięliśmy tego. Teraz wiad, że przyjaciele Polacy mają słusznosc, gdy dopatrują się w przyjaźni radziecko - polskiej najciepszej gwarancji niepodleglosci Ludowej Republiki Polskiej, jej potęgi i rozkwitu”.

Naród polski, polska klasa robotnicza wie, że ma w tow. Mołotowie swego wielkiego przyjaciela. W dniu 60 rocznicy jego urodzin, naród polski śle tow. Mołotowowi serdeczne życzenia długich lat życia dla dobra wielkiego Związku Radzieckiego, dla dobra pokoju, postępu i wolności, dla dobra wszystkich ludzi pracy na świecie.

K. G.

Przemówienia W. Mołotowa

wygłoszonego 26 listopada 1947 r. na sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Londynie).

„Tylko Związek Radziecki i państwa demokracji ludowej potrafiły dać — jak to widać z tego oświadczenia — taki program, dotyczący zagadnienia Niemiec, jaki odpowiada interesom wszystkich narodów i rzeczywiście służy sprawie pokoju, demokracji, socjalizmu”.

(Z przemówienia wygłoszonego przez W. Mołotowa przed odlotem z Warszawy do Moskwy — 26 czerwca 1948 r.).

Pod kierownictwem Stalina ZSRR zwycięsko buduje społeczeństwo komunistyczne

„Obecnie stało się szczególnie jasne jak wielkim szczęściem dla naszej ojczyzny i całej sprawy komunizmu było, że po śmierci Lenina na czele Komunistycznej Partii ZSRR stanął towarzysz Stalin, pod którego kierownictwem już ponad ćwierć wieku Związek Radziecki buduje zwycięsko społeczeństwo komunistyczne. W ciągu tego okresu historycznego, kraj nasz okrzepł i rozwinął skrzydła, jako kraj socjaliz-

mu, a zarazem stał się decydującym czynnikiem olbrzymiego wzrostu sił całej postępowej ludzkości. Na tym polega olbrzymia zasługa towarzysza Stalina, staliniowskiego kierownictwa — które zapewniło idące zespelenie naszej Partii na podstawie zasad marksizmu i leninizmu i niezachwiany ruch naprzód narodu radzieckiego po drodze wskazanej przez Wielkiego Lenina”.

Losy ludzkości związane są nierozdzielnie z dalszymi sukcesami Związku Radzieckiego

„Obecnie ZSRR nie jest samotny w obronie pokoju na całym świecie. Razem ze Związkiem Radzieckim bronią tej sprawy kraje demokracji ludowej i cały utworzony teraz międzynarodowy obóz zwolenników pokoju. Powstały dwa obozy: obóz demokratyczny ze Związkiem Radzieckim na czele, broniący w walce z podżegaczami do nowej wojny, sprawy powszechnego trwałego pokoju oraz przeciwstawny mu obóz imperialistyczny z kołami rządzącymi USA i Anglii na czele, uprawiający politykę przygotowania nowej wojny, ale niezdołany do powstrzymania coraz większego rozmachu międzynarodowego ruchu obrońców pokoju. Wytworzyła się sytuacja, w której imperialiści, po rozpętaniu nowej wojny światowej, spotkają się nieuchronnie ze

strony narodów mitujących pokój i całego obozu demokratycznego z taką odpawą, która doprowadzi nie tylko do klęski tych lub innych mocarstw agresywnych, jak to było do tej pory, lecz do likwidacji całego systemu imperializmu światowego.

Na tym polega główny bilans tych zmian w sytuacji międzynarodowej, które oznaczają, że dzisiaj losy narodu mitujących pokój oraz interesy całej postępowej ludzkości są związane nierozdzielnie z dalszymi sukcesami Związku Radzieckiego i światowego obozu demokratycznego, którego uznanym wodzem jest Wielki Stalin”.

(Z artykułu „Stalin i staliniowskie kierownictwo”, ogłoszonego w stałińskim numerze „Prawdy”).

JÓZEF STALIN - Genialny Wódz i Nauczyciel

oraz wypróbowana i zahartowana w bojach W K P (b) gwarancją ostatecznego zwycięstwa mas pracujących całego świata

Przemówienie wiceprzewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Marszałka Woroszyłowa na zebraniu przedwyborczym w Mińsku



MOSKWA (PAP) — Dnia 7 marca odbyło się w Mińsku spotkanie wiceprzewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, członka Biura Politycznego KC WKP(b), marszałka Woroszyłowa z wyborcami okręgu wyborczego miasta Mińsk. Zgromadzeni przedstawiciele zakładów pracy, organizacji społecznych i oddziałów wojskowych witali gorąco marszałka Woroszyłowa, jako kandydata do Rady Najwyższej ZSRR, wysuniętego przez ludność stolicy Białorusi.

Cały nasz kraj — oświadczył marszałek Woroszyłow — sumuje obecnie wyniki ubiegłych czterech lat pięcioletniej powojennej, sukcesy uzyskane w ciągu tych lat na pokojowych frontach budowy socjalizmu.

Genialni kontynuatorzy dzieła Marksa—Engelsa, Lenin i Stalin wcieli w życie wielką naukę marksizmu, organizując narody naszego kraju do wielkiego budownictwa nowego społeczeństwa socjalistycznego na jednej szóstej części kuli ziemskiej.

Przed 9 laty faszystw niemiecki, po łatwym rozprawieniu się z ówczesną Europą, postanowił siłą oręża zniszczyć państwową zdobycę ludzi radzieckich, zniszczyć państwo socjalistyczne, ujarznić jego narody. Ta krwawa awantura zakończyła się dla drapieżców imperialistycznych całkowitą katastrofą i największym w dziejach ludzkości zwycięstwem narodu radzieckiego.

Z przykładu Białorusi radzieckiej widać, jak wielkie jest bohaterstwo pracy ludzi radzieckich, jak potężna i niezłomna jest wola wczorajszych

Republiki Związkowe kroczą wspólną drogą do komunizmu

Marszałek Woroszyłow omawia całokształt imponujących osiągnięć narodu białoruskiego w okresie powojennym w dziedzinie odbudowy i rozwoju przemysłu i rolnictwa, kultury i nauki. W wielu gałęziach przemysłu Republiki Białoruskiej przekroczone znacznie poziom przedwojenny.

W dalszym ciągu swego przemówienia marszałek Woroszyłow podkreśla nieustanny wzrost stopy życiowej całego narodu radzieckiego. W ciągu ostatnich trzech lat — stwierdza mowa — dokonano trzykrotnie obniżki państwowych cen detalicznych artykułów spożywczych i towarów przemysłowych.

Dobitnym świadectwem naszych sukcesów jest również decyzja rządu radzieckiego w sprawie oparcia kursu radzieckiego rubla na bazie złota. Baza dolarowa stała się chwilową, wobec czego określenie według niej wartości radzieckiego rubla na

bohaterów frontu i wszystkich ludzi pracy, którzy prawie od nowa odbudowują przedsiębiorstwa, miasta i kolchozy.

rynku międzynarodowym stało się rzeczą nietrwałą i niekorzystną. Z kolei mowa wymienia cyfry, ilustrujące olbrzymi rozmach budownictwa mieszkaniowego w ZSRR oraz budownictwa szpitali, szkół, klubów, teatrów, bibliotek i innych instytucji kulturalnych.

Kreśląc olbrzymie sukcesy powojenne w dziedzinie techniki, nauki, kultury, oświaty i ochrony zdrowia, mowa stwierdza m. in.:

Pracę co piąty człowiek w naszym kraju kształci się bądź w szkołach ogólnokształcących, w szkołach rzemieślniczych i fabrycznych, bądź też w uczelniach technicznych i wyższych zakładach naukowych. To największe nasze osiągnięcie — uczyniło się w kraju radzieckim w naszej epoce stalinowskiej. We wszystkich naszych Republikach Związkowych rozwija się literatura i sztuka, związana organicznie z życiem naszego ludu.

Wspaniały rozwój fizyki atomowej w ZSRR

Z dniem każdym rosną i krepną nasze kadry naukowe. Szerokie masy pracujące wysuwają ze swego środowiska tysiące nowatorów, wynalazców i racjonalizatorów, którzy swymi nowymi osiągnięciami w różnych dziedzinach przemysłu i rolnictwa wzbogacają naukę radziecką i przyczyniają się do dalszego jej rozwoju.

Mowa podkreśla, że przyznane ostatnio Nagrody Stalinowskie za wybitne prace w dziedzinie nauki i wynalazczości zarówno uczonej, jak i przedwiołnikom przemysłu i rolnictwa stanowią wymowny przykład sukcesów nauki w ZSRR, zacieśniającego się związku teorii z praktyką i stałej troskliwości Partii oraz Generalissimusa Stalina o osiadcie o dalszy rozkwit radzieckiej nauki i techniki.

Obok innych osiągnięć naukowych — oświadcza mowa — wśród burzliwych odkryć — nauka radziecka odkryła tajemnicę energii atomowej.

Tym samym położony został kres szantażowi atomowemu imperialistów, z pomocą którego spodziewali się oni zastraszyć narody obozu socjalistycznego i demokratycznego — czołowej awangardy bojowników o pokój na całym świecie. Związek Radziecki ma swoją bombę atomową (długotrwałe oklaski). Podlegać do nowej wojny muszą, chcąc nie chcąc, odkładać do lamusa dyplomację szantażu atomowego ze względu na jej nieprzydatność. (Na sali żywe oklaski i śmiech).

Nasze sukcesy we wszystkich dziedzinach socjalizmu — mówi dalej marszałek Woroszyłow — są ogromne. Ale Partia Komunistyczna i Wielki Stalin uczą nas, że nigdy nie powinniśmy spoczywać na laurach. Naród nasz — mówił dalej Woroszyłow — winien wiele jeszcze zdołać, by zabezpieczyć swą ojczyznę od wszelkich niespodzianek, by przyspieszyć nasz rozwój w kierunku komunizmu.

Sprawdziły się genialne przewidywania Józefa Stalina

Żyjemy — mówił dalej marsz. Woroszyłow — w wieku rywalizacji dwóch systemów — socjalistycznego i kapitalistycznego. Naród radziecki, kierowany przez Partię Komunistyczną i Wielkiego Stalina nie wątpi, że zwycięstwo socjalizmu nad kapitalizmem będzie zapewnione.

Teza leninowsko-stalinowska o możliwości długotrwałego współistnienia dwóch systemów — socjalistycznego i kapitalistycznego — stanowi konsekwentny wyraz dążeń narodu radzieckiego do zapewnienia ludzkości pokoju, bezpieczeństwa oraz nieustannego postępu materialnego

i kulturalnego. W maju 1948 roku Towarzysz Stalin w odpowiedzi na list otwarty Henry Wallace'a pisał: „...rząd ZSRR uważa, że mimo odmienności systemów ekonomicznych i ideologii, współistnienie tych systemów oraz pokojowe uregulowanie rozbieżności między ZSRR a USA jest nie tylko możliwe, ale i bezwzględnie konieczne w interesie powszechnego pokoju”.

Radziecka polityka międzynarodowa — stwierdza mowa — przestrzega niezmienne tych wskazań naszego Wodza. Przedstawiciele radzieccy wszędzie i zawsze występują konsekwentnie w obronie pokoju na całym świecie, przeciwko reakcji z jej dyplomacją dolarową i atomową, przeciwko podżegaczom do nowej wojny.

Bezrobocie i drożyzna wzrastają w USA i w Europie Zachodniej oraz w większości krajów Bliskiego i Środkowego Wschodu, Ameryki Łacińskiej, Azji, Afryki, Australii. W krajach kapitalistycznych jest przeszło 40 milionów bezrobotnych i półbezrobotnych, co razem z rodzinami wynosi około 150 milionów ludzi pozbawionych pracy. 70 milionów robotników rolnych w Indiach pracuje za ledwie 2 lub 3 miesiące w roku.

Cyfrę tę świadczy, że świat kapitalistyczny nie zdoła uchronić się przed kryzysem ekonomicznym oraz ilustrują wymownie całkowite zalanie się „planu Marshalla”.

W tej atmosferze — stwierdza marszałek Woroszyłow — ideologowie zgryźbiatego kapitalizmu usiłują znaleźć wyjście z kryzysu ekonomicznego w agresji, w nowej wojnie

światowej. Dla osiągnięcia tego zbrodnicy celu najzacieklej przedstawiciele reakcji imperialistycznej nie brzydzą się żadnymi środkami. „Plan Marshalla”, pakt atlantycki, miliardowe datki dla zbankrutowanych, usługowych „władców” w rodzaju Czang Kai-szeka, odrodzenie militarysty i faszystów w Niemczech Zachodnich i Japonii, wyścig zbrojeń, bomby atomowe, ohydna agencja titowska w krajach demokracji ludowej, potworne oszczerstwa przeciwko obozowi socjalizmu i szereg innych brudnych chwytów — wszystko to uruchomiono w celu uratowania kapitalizmu i światowego panowania imperializmu anglo-amerykańskiego.

Ale bieg historii jest nieubłagany i podlega swym prawom. Po pierwszej wojnie imperialistycznej naród nasz w październiku 1917 roku wypędził, jak wiadomo — kapitalistów — obszarów z jednej szóstej części kuli ziemskiej. Na drugą wojnę światową na XVII Zjeździe Partii Towarzysz Stalin przestrzegł imperialistów knujących plan wojny przeciwko ZSRR:

„i niechaj nie skarżą się na nas panowie burżuazje, jeżeli na jutro po takiej wojnie nie dołączą się niektórych bliższych sobie rządów, dziś „z bożej łaski” szczęśliwie panujących”.

I dalej: „nie ulega chyba wątpliwości, że druga wojna przeciw ZSRR doprowadzi do zupełnej klęski napastników, do rewolucji w szeregu krajów Europy i Azji i do rozgromienia rządów burżuazyjno-obszarniczych tych krajów”.

Trzecia wojna światowa przyniosłaby ostateczną zagładę kapitalizmu

Nie było to prorocтво, lecz stalinska prognoza marksistowsko-leninowska, oparta na znajomości praw rozwoju społeczeństwa i walki klas. Istotnie, po drugiej wojnie światowej, wiele rządów burżuazyjnych przeszło na utrzymanie „bogatego” amerykańskiego wujuszka Samy. Ale masy pracujące Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Albanii stały się pełnoprawnymi gospodarzami swych krajów.

Utworzenie przez naród niemiecki Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zwycięstwo wielkiego narodu chińskiego pod kierownictwem Chińskiej Partii Komunistycznej i jej wodza Mao Tse-tunga, wzmacnianie się walki narodowo-wyzwoleńczej ludów Azji i strefy Oceanu Spokojnego przeciwko ciemiężcom imperialistycznym — wszystko to w ogromnym stopniu rozszerzyło bazę demokratycznego obozu antyimperialistycznego oraz wzmocniło front bojowników o pokój i jego zwolenników.

Oto, towarzysze, następstwa drugiej wojny światowej.

Jeżeli, na przekór wszystkim przewidywaniom i wymownym naukom historii, panowie imperialiści zechcą jednak narzucić ludzkości trzecią wojnę światową, można nie wątpić, że wojna ta położy kres kruchemu istnieniu starego, zgryźbiatego świata kapitalistycznego. Rekojmiją tego jest potęga wielkiego Związku Radzieckiego oraz braterska wspólnota wszystkich narodów, kroczących drogą socjalizmu, drogą demokracji, w imię pokoju, wolności i niezawisłości narodów.

Rekojmiją ostatecznego zwycięstwa sprawy Lenina — Stalina jest nasza wypróbowana i zahartowana w bojach Partia Komunistyczna oraz wielki bojownik o szczęście wszystkich ludzi pracy na świecie, nasz Wódz i Nauczyciel, Towarzysz Stalin! Zebrani przyjęli mowę marszałka Woroszyłowa gorącą owacją.

Naród radziecki broni pokoju i nie lęka się gróźb podżegaczy wojennych

W wielkiej wojnie o wolność Ojczyzny naród nasz, pod kierownictwem Partii Lenina — Stalina, pod racjonalnym dowództwem genialnego Wodza — Stalina, obronił w zacieklej walce niezawisłość swjej Ojczyzny, uratował narody całego świata przed barbarzyństwem faszystowskim.

Życieli się w pełni przewidujące słowa Stalina, wypowiedziane w rekerie na XVII zjeździe Partii:

„Jesteśmy za pokojem i broniemy sprawy pokoju. Ale nie boimy się gróźb i gotowi jesteśmy odpowiedzieć cięsem na cię podżegaczy wojennych. Kto pragnie pokoju i dąży do rzeczowych stosunków z nami, ten zawsze znajdzie u nas poparcie. Ci zaś, którzy spróbują napaść na nasz kraj — spotkają się z drugoczącą odprawą, aby na przyszłość odcieńczył im się wtykać swój świński ryj do naszego radzieckiego ogrodu”.

Nie bacząc jednak na przestrogi nie zniknęły jeszcze ryje świńskie z tego świata i ich złośliwe chrząkanie słychać często nawet spoza oceanów.

Pod przewodem Wielkiego Stalina naród radziecki kroczy do nowych osiągnięć

Mowa przypomina następnie słowa Stalina, wypowiedziane na zebraniu przedwyborczym w Moskwie dnia 9 lutego 1946 roku:

„Podstawowe zadania nowego planu 5-letniego polegają na tym, by odbudować zdewastowane obszary kraju, odbudować przedwojenny poziom przemysłu i rolnictwa, a następnie przekroczyć ten poziom w rozmiarach bardziej lub mniej znaczących”.

W tych słowach Wodza — stwierdza marszałek Woroszyłow — znajduje wyraz głęboka mądrość stalinowska. Wielki Stalin, tak jak nikt inny zna swój naród, wierzy w jego potężne siły i nie wątpi, że naród, który zdobył był do przetrwania niebywałej w historii ludzkości wojny i do wyjścia z niej zwycięsko, nie zaważy się przed ciężkimi trudnościami okresu powojennego, lecz przeciwnie — i posunie się dalej drogą nowych osiągnięć w budownictwie socjalistycznym.

Mowa kreśli następnie dotychczasowe główne wyniki wykonania powojennej pięcioletniej Stalinowskiej. Stwierdza m. in., że produkcja globalna całego przemysłu socjalistycznego w 1949 roku przewyższyła

(Słowem tym towarzyszyli na sali żywe oklaski i śmiech). Po raz pierwszy w całej swej historii nasza ojczyzna socjalistyczna na ogromnej przestrzeni granicy z przyjaźnymi nam bratnimi narodami. Na Zachodzie, od Bałtyku do Morza Czarnego naszymi sąsiadami są wolne i milujące pokój narody Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Bułgarii.

Na Wschodzie krańce naszej Ojczyzny stykają się z granicami sąsiednich państw — Wielkiej Chińskiej Republiki Ludowej, Mongolskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowej.

W dalszym ciągu swego przemówienia marszałek Woroszyłow przypominał ogrom strat i ofiar, wyrządzonych przez zdradziecką napaść faszystw niemieckich na Związek Radziecki. Podkreślił on, że mimo to Związek Radziecki może dzisiaj pochlubić się olbrzymimi sukcesami w dziedzinie odbudowy gospodarki narodowej oraz jej dalszego rozwoju i wzrostu.

Produkcję roku 1940 o 41 procent, a w całym szeregu gałęzi procent ten jest jeszcze wyższy. Wzrosła wydajność pracy, obniżyła się koszty własne i polepszyła się jakość produkcji.

Urodzaj kultur zbożowych wyniósł w roku ubiegłym 7 miliardów 600 milionów pudów. W ten sposób przekroczony został znacznie poziom 1940 roku. Sukcesy gospodarki zbożowej umożliwiły kolchozom i sowchozom dokonanie decydującego przelomu w rozwoju hodowli bydła, którego pogłowie przewyższyło również stan z 1940 roku. Dla zabezpieczenia trwałości wysokich urodzajów dokonano olbrzymiej pracy w dziedzinie zakładania leśnych pasów ochronnych. W szybkim tempie wzrasta wyposażenie techniczne rolnictwa socjalistycznego. W samym tylko 1949 roku kolchozy i sowchozy otrzymały 3—4-krotnie więcej traktorów, samochodów i maszyn rolniczych w porównaniu z rokiem 1940.

W pełnym toku znajduje się również odbudowa i dalszy rozwój przemysłu, gospodarki rolnej i kultury na obszarach, dotkniętych okupacją żelazców niemiecko-faszystowskich.

W walce z bogaczem wiejskim i dzięki dostawom zboża radzieckiego zapewniliśmy ludności miejskiej zaopatrzenie w chleb

Planowy skup zboża, umożliwiający dostateczne zaopatrzenie w chleb ludności miejskiej, to zarazem jeden z czynników socjalistycznej przebudowy gospodarczej wsi. Nic zatem dziwnego, że wprowadzenie nowych form skupu ziarna zostało wrogo przyjęte przez kapitalistyczne elementy wsi, przez bogaczy wiejskich. Usiłują oni różnymi sposobami powstrzymać wieś polską na jej drodze do postępu i dobrobytu szerokich mas mało- i średniorolnych chłopów, a jednocześnie, licząc na możliwości spekulacji i nieuczciwych zysków, pragną spowodować zaburzenia na rynku zbożowym.

Tak więc przeprowadzenie planowego skupu zboża połączone zostało z zaciętą walką klasową, toczoną przez mało- i średniorolnych z bogaczami wiejskimi, walką, której przebieg interesuje jednocześnie cały świat pracy. Od jej rezultatów zależy bowiem nie tylko zaopatrzenie naszych miast w chleb, ale i umocnienie się elementów planowej gospodarki na wsi.

Za zboże, nabywane w ramach planu skupu, wszyscy dostawcy otrzymują zapłatę według obowiązujących w handlu zbożem cen, zapewniających producentowi opłacalność produkcji i transportu oraz godziwe zyski.

Mimo to nagminnie są wypadki ukrywania znacznych zapasów zboża przez bogaczy wiejskich. Charakterystyczne było zdarzenie, o którym mówiono na ostatniej naradzie aktywnego partyjnego z terenu województwa łódzkiego, Bogacz wiejski Tyski w gminie Gluchów powiatu skierniewickiego schował tak poważne ilości pszenicy, rzepaku i żyta, sabotując plan skupu zboża, że jak się okazało, ukryty przez niego nadmiar zboża wystarczyłby do pokrycia planu skupu całej wsi.

Do walki z bogaczami wiejskimi wystąpiły masy biedoty wiejskiej i chłopów średniorolnych. Orazem ich w tej walce stały się „trójki zbożowe”, mające na celu ujawnianie szkodliwych wypadków nadmiernej gromadzenia zboża przez bogaczy i spekulantów.

Od pracy tych trójek wiele zależy. Jeśli niektóre powiaty województwa łódzkiego mogły zameldować o całkowitym wykonaniu miesięcznych planów skupu, to stanowiło niewątpliwie znaczną zasługę również tych trójek. Ich postawa, zgodna z interesami ludności pracującej miast oraz chłopów mało- i średniorolnych, sprawiła, że ociaągając się z wykonywaniem planu skupu zboża bogacze, potawieni pod pręgierzem opinii publicznej, muszą rezygnować ze swych szkodliwych zamiarów przetrzymywania zboża dla celów spekulacji.

Skłania ich do tego także fakt poważnego wzrostu rezerw zbożowych, znajdujących się w dyspozycji państwa. Wzrost ten — jak wiadomo — następuje dzięki dostawom ze Związku Radzieckiego, udzielającego nam w ten sposób wydatnej pomocy.

Wymownym przykładem pomysłowej działalności trójek zbożowych jest gmina Rdułów w pow. kutnowskim. Gmina ta jeszcze ubiegłego miesiąca znajdowała się na szarym końcu w województwie łódzkim, obecnie zaś przoduje na terenie pow. kutnowskiego. Stało się tak dlatego, że gmina trójka energicznie przystąpiła do pracy. Członkowie jej, matorolni chłopcy, ustawicznie objężdżają wszystkie gromady, kontrolując pracę trójek gromadzkich, interweniując w wypadkach, gdy bogacze wiejscy ukrywają wielkie zapasy ziarna. Tak np. w gromadzie Kalań Duża, bogacze wiejscy ukrywali w stogach kilkadziesiąt kwintali wymłóconej pszenicy i żyta.

Gdy fakt ten został ujawniony, bogacze pod naciskiem opinii publicznej musieli odsprzedać zboże w ilości, przewidzianej przez plan skupu.

Przykładów takich można by wymienić bardzo dużo. Świadczą one, że je dnym z przejawów walki klasowej, toczącej się na wsi, jest sabotowanie przez bogaczy wiejskich akcji skupu zboża. Dlatego też — ze względu na wielkie znaczenie tej akcji — musi ona być tym bardziej sprawnie przeprowadzana przez odpowiedzialne czynniki. Na personelu, zajmującym się skupem, ciąży więc poważne obowiązk. Musi on czuwać, aby z jego winy, na skutek różnych niedociągnięć organizacyjnych, nie następowoły jakiegokolwiek zahamowania.

Skupem zboża zajmują się gminne spółdzielnie. Ważnym zagadnieniem jest transport zakupionego zboża do miejsc, wyznaczonych przez Polskie Zakłady Zbożowe, będące dysponentem skupionego zboża. Zdarza się niekiedy, że skupione przez gminną spółdzielnię zboże zbyt długo pozostaje w jej szczyplych magazynach. Przepóźnienie ich może stać się przyczyną niepożądanego zjawiska zahamowania akcji skupu choćby na okres kilku dni.

Niekiedy zawodzi transport, którego szczupłość nie pozwala na odstąpienie zboża do kolei czy magazynu w terminach, ustalonych przez Polskie Zakłady Zbożowe. W takich wypadkach wszystkie czynniki na terenie powiatu powinny pomóc gminnym spółdzielniom, byle by nie dopuścić do powstania jakiegokolwiek zatorów.

Trzeba zwrócić uwagę na jeszcze jeden moment. Gminne spółdzielnie, wykonując plan skupu, meldują o posiadanych zapasach. Wydziałowi Zakupów Polskich Zakładów Zbożowych w Łodzi. Tem z kolei wydaje rozporządzenie, dokąd i kiedy zakupione przez gminne spół-

dzielnie zboże należy skierować. Zrozumiałe, że droga do Łodzi dla wielu spółdzielni jest długa i że niekiedy długo musi trwać, zanim dyspozycja PZZ dotrze do gminnych spółdzielni. Trzeba jednocześnie pamiętać, że na terenie województwa łódzkiego znajduje się około 240 gminnych spółdzielni i że choćby dla tego dysponowanie zbożem, znajdującym się w ich magazynach, skupione w jednym reku, nie może odbywać się sprawnie.

Wydatne nam się, że w Łodzi winien być opracowany plan kierowania zbożem, a realizowanie tego planu, wydawanie dyspozycji poszczególnym spółdzielniom, winno być dokonywane w oparciu o ten dokładnie rozpracowany centralnie plan przez delegatury PZZ, znajdujące się od nie dawna we wszystkich miastach powiatowych. Skłóci to znacznie drogę zarówno meldunku spółdzielni o posiadanych zapasach, jak i drogę dyspozycji, co do dalszych losów zakupionego zboża. Naturalnie, może to tylko wtedy nastąpić, kiedy delegatury powiatowe PZZ okrzepną pod względem organizacyjnym, gdyż dziś jeszcze nie wykazują one na ogół dostatecznej prężności.

Tak więc dla sprawnego przebiegu skupu zboża, dla udaremnienia wszelkich prób sabotażu ze strony bogaczy, potrzebne jest zespolenie wysiłków wielu czynników. Jest to doniosłe zagadnienie, które staje przed wszystkimi wiejskimi organizacjami partyjnymi, przed Radami Narodowymi i Związkiem Samopomocy Chłopskiej oraz przed ekipą łączności miasta ze wsią. Również i ta forma walki klasowej, narzucona nam przez bogacza wiejskiego, musi być wygrana zgodnie z interesami mało- i średniorolnych chłopów oraz ludności pracującej miast.

Kronika m. Radomska

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 10 — Straż Pożarna
11 — Urząd Bezp. Publiczn.
12 — „Głos Radomszczański”
13 — P. P. K. „Ruch”.
15 — Powiat. Komenda M.O.
35 — Komitet Powiat. PZPR.
51 — Miejski Komisariat M.O.
91 — Starostwo Powiatowe
27 — Szpital Powiatowy
563 — Pogotowie Ratunkowe PCK.

KINA:

Kino „Wolność” wyświetla film produkcji radzieckiej p. t. „Dziubars”.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego” Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12, czynna codziennie od godz. 9 do 16.

Nasi czytelnicy piszą

Dwie gromady

Na terenie powiatu radomszczańskiego, w oddaleniu od siebie o kilkanaście km. leżą dwie gromady: Polichno i Rogi. Obie należą do gminy Maluszyn, lecz nie są jednak wcale do siebie podobne. W gromadzie Rogi zaczęto organizować w ubiegłym roku kurs dla znajdujących się tam siedemnastu analfabetów. Organizowano, organizowano i w rezultacie żadnego kursu nie uruchomiono. Mało tego. Gospodarze w odpowiedzi na to, że zamknięto tu szkołę, bo w gromadzie było mniej niż 20 dzieci, — „na złość” (komu? — nie wiadomo) nie posyła dzieci do oddalonych o 3 km Wielgomłynów.

Zobowiązania podjęte na dzień 8 marca podniosą wyniki naszej pracy w ciągu całego roku

W ogromnej fali zobowiązań, podejmowanych przez kobiety naszego kraju dla uczczenia 8 marca, nie brakło również zobowiązań podejmowanych przez kobiety wiejskie. Dla uczczenia tego dnia kobiety zorganizowane w kołach Gospodyń Wiejskich podjęły zobowiązania szerokiego współzawodnictwa, obejmującego wszystkie niemal dziedziny życia wiejskiego. Dotyczą one zarówno prac związanych ściśle z podnoszeniem produkcji rolniczej, jak również prac, związanych z życiem kulturalno-oświatowym.

Koło Gospodyń Wiejskich w Sarnikach, gmina Zakrzówek, postanowiło zorganizować w swojej wsi grupę hodowców drobiu, ponadto rozpocząć racjonalną uprawę ziół lekarskich i prowadzić wzorowe ogródki warzywne przy domach. Do współzawodnictwa w zakresie wymienionych prac kobiety z Sarnik weszły koło Gospodyń Wiejskich w Bartodziejach. Koło to, jak również koła w Bobrach i Polwarkach postanowiły zorganizować w swoich wsiach dzienne wiejskie.

Podobne zobowiązania podjęły koła Gospodyń Wiejskich w szeregu innych miejscowości naszego powiatu, a mianowicie w gromadach: Gorzów, Plawno, Gidle, Jedlno, Kłomnice, Kodrąg, Dziepół, Bąkowa Góra — wzywając do współzawodnictwa i do podjęcia zobowiązań pozostałe koła Gospodyń Wiejskich powiatu radomszczańskiego. Komendantki żeńskich hufców „SP” podjęły również dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet zobowiązania, których realizacja trwać będzie w ciągu całego roku. Postanowiły one zorganizować w każdej gromadzie zespoły dobrego czytania — wzmocnić opiekę nad żłobkami i przed szkołami. Pracę swoją realizować będą w ścisłym kontakcie z ZMP, Ligą Kobiet, ZSCh i Kołem Gospodyń Wiejskich.

ZSCh usprawnia pracę Odprawa gminnych sekretarzy technicznych ZSCh w Radomsku

Na ostatniej odprawie gminnych sekretarzy technicznych Związku Samopomocy Chłopskiej poruszone były zagadnienia związane z wykonywaniem zadań stojących obecnie przed Związkiem Samopomocy Chłopskiej.

Sekretarz Powiatowy Zarządu Związku Samop. Chł., ob. Błaszczak, mówiąc o ostatnich wyborach do gromadzkich zarządów ZSCh stwierdził, że muszą one w poważnym stopniu przyczynić się do usprawnienia pracy. Do nowych zarządów weszli ludzie klasowo nam bliscy — mało i średniorolni chłopcy, którym często brak jednak teoretycznego przygotowania do pracy na tych placówkach. Dla usprawnienia ich działalności i całokształtu pracy samopomocowych, Związek przeprowadzi szeroko zakrojoną akcję szkoleniową.

Inspektor organizacyjno-społeczny ob. S. Przygodziński, mówiąc o roli Związku Samopomocy Chłopskiej w nadchodzącej akcji siewnej. ZSCh poprzez Gminne Spółdzielnie, poprzez akcję kontraktacyjną winien przyczynić się do pełnego wykonania robót wiosennych w polu. ZSCh musi być tym czynnikiem, który spowoduje, że plan prac wiosennych powiatu radomszczańskiego wykonany zostanie z nadwyżką i przed terminem.

Praca objęta przez powyższe zobowiązania trwać będzie przez cały rok. Kobiety wiejskie, jak również robotnice zatrudnione w wszystkich fabrykach — zobowiązania podejmowane dla uczczenia 8 marca realizowane będą w ciągu całego roku. W ciągu całego roku wzmagać będą one swe wysiłki, aby przyczynić się do wzbogacenia naszego życia gospodarczego, a tym samym przyczynić się do wzmocnienia obozu pokoju.

Polska Ludowa, wraz ze wszystkimi krajami milijonami pokój jest w tym obozie, kobiety zaś stanowią jego awangardę.

Coraz lepiej rozwijająca się praca Związku Samopomocy Chłopskiej — jak stwierdził przedstawiiciel Wojewódzkiego Komitetu PZPR tow. Winczewski, przyczyni się do pełnej realizacji Planu 6-letniego, Planu, który w sposób trwały i nieustraszonego zbuduje socjalizm w Polsce.

Remanenty w „Metalurgii” będą upłynnione

Upłynnienie remanentów jest bardzo poważnym zagadnieniem, które w znacznym stopniu przyczynia się do usprawnienia naszego życia gospodarczego. Niejednokrotnie bardzo duże zasoby wartości materiałowych i finansowych nie mogły brać udziału w obrotach gospodarczych naszego przemysłu, ponieważ niektóre zakłady pracy posiadają poważne nadwyżki remanentowe, nie włączają ich w sposób wystarczający i skuteczny do całości produkcji.

W związku z tym organizacja podstawowa PZPR, zarząd, dyrekcja, rada zakładowa oraz między innymi zaufani poszczególnych oddziałów zakładu Nr 1 Fabryki Drutu i Wyrobów z Drutu w Radomsku, rozumiejąc jakie znaczenie posiada dla gospo-

darki narodowej upłynnienie zbędnych i nadmiernych remanentów oraz skrócenie cyklu produkcyjnego podjęli zobowiązanie upłynnienia w pierwszym półroczu 1950 roku nadmiernych zapasów materiałów pomocniczych i wyrobów gotowych na ogólną sumę 80 milionów złotych. Zarząd „Metalurgii” wzywa pozostałe zakłady przemysłowe, znajdujące się w naszym mieście, do podjęcia podobnych zobowiązań.

Robotnicy wśród chłopów

Fabryczna świetlica Konstantynowa odwiedza często okoliczne majątki państwowe — PGR. Zespół świetlicy daje przedstawienia i recytacje, a ponadto wygłasza są okolicznościowe odczyty. Obecnie świetlica ze swą sekcją dramatyczno-muzyczną wyjeżdża do Puczniewa z przedstawieniem p. t. „Gospodarz to ja”. Z odwiedzin takich pełne zadowolenie mają zarówno członkowie świetlicy, rekrutującej się wyłącznie z robotników fabryk konstantynowskich, jak i miejscowa ludność wiejska. (J.M.)

„PAN TADEUSZ” W KAŻDYM POLSKIM DOMU
Nakładem Spółdzielni Wydawniczej
KSIĄŻKA I WIEDZA
Ukaże się w marcu 1950 roku uspaniałe wydane arcydzieło literatury polskiej
ADAMA MICKIEWICZA
PAN TADEUSZ
w opracowaniu graficznym
TADEUSZA GRONOWSKIEGO
406 stron druku w formacie 24x33 cm - 12 dziesięciobarwnych plansz w formacie 48x33 cm - 290 rysunków barwnych w tekście
Papier bezdrzewny - Druk offsetowy - Oprawa ciepłocienna, wielobarwna obwoluta
Aby umożliwić jaknajszerszym kręgom czytelników nabycie tego wyjątkowego wydawnictwa Spółdzielnia Wydawnicza „Książka i Wiedza” ogłasza PRZEDPŁATĘ
która trwać będzie do 31 marca 1950 r.

ZE SPORTU

„Związkowiec” Radomsko gromi „Ogniwo” Skarżysko Kamienne 12:4

W niedzielę drużyna radomszczańska „Związkowiec” rozegrała spotkanie w Skarżysku. W spotkaniu z tamtejszym „Ogniwo” uzyskano bardzo korzystny wynik, zwyciężając go spodarzy w stosunku 12:4. Podkreślić tutaj trzeba, że drużyna radomszczańska oddała 4 punkty walkowerem ze względu na brak zawodników w wadze średniej i ciężkiej. Gospodarze nie wystawili zawodników w wadze piórkowej i półciężkiej. Brak spotkań w wymienionych wadze w bardzo poważnym stopniu przyczynił się do obniżenia ogólnego poziomu spotkania. Techniczne wyniki walk przed-

stawiają się następująco: na pierwszym miejscu zawodnicy radomszczańscy. W wadze muszej Kozłowski po przeprowadzeniu ładnej walki w dwóch pierwszych rundach zmusił w trzeciej rundzie do poddania się Waśkowskiego. W wadze koguciej Owczarek zwyciężył przez poddanie się już w pierwszym starciu Kowalika. W wadze piórkowej Maliński na skutek nadwagi Bereuta zwyciężył wal kowerem. W wadze lekkiej Szejka zwyciężył w pierwszej rundzie Bąkowskiego. W wadze półśredniej Haze zwyciężył przez techniczną k. o. zawodnika „Ogniwa” Partykę. W wadze średniej

„Związkowiec” radomszczański utracił dwa punkty ze względu na nie wystawienie zawodnika w tej walce. Podobna sytuacja wytworzyła się w wadze półciężkiej i w wadze ciężkiej. W nadchodzącą niedzielę drużyna „Związkowca” z Radomska wyjedzie do Ostrowca, gdzie spotka się z tamtejszą „Stalą”. Będzie to spotkanie rewanżowe. Należy sądzić, że wynik tego spotkania będzie pomyślny dla sportowców radomszczańskich, ponieważ poziom techniczny na szych bokserów w ostatnim okresie czasu bardzo znacznie podniósł się.

Walne zebranie TPZ

Towarzystwo Przyjaźni Żołnierza Oddział w Radomsku zawiadamia, że w dniu 11 marca o godz. 17 w sali Wydziału Powiatowego, Ilościsłuski 7, II piętro, odbędzie się walne zgromadzenie członków TPZ. Na zebraniu powyższe przybędą delegacje kol terenowych oraz przedstawiciele Zarządu Okręgowego TPZ w Łodzi.

Podstawowa dzwignia rozwoju spółdzielni produkcyjnej jest praca wszystkich jej członków.

Ona decyduje o szybkości wzrostu dobrobytu spółdzielni. Ona jest też tym zasadniczym miernikiem, który określa udział po szczególnych członków spółdzielni w jej dochodzie ogólnym. Za gwałtownie to jest silnie podkreślone we wszystkich statutach spółdzielni. Na przykład w myśl statutu dla spółdzielni II stopnia 60—70 proc. dochodu przeznaczanego do podziału otrzymują jej członkowie w wysokości zależnej od włożonej przez siebie pracy. W spółdzielni III stopnia wyłączone nie wkład pracy decyduje o wysokości udziału członka w jej dochodzie ogólnym. Otóż spółdzielnie produkcyjne dla właściwej oceny pracy każdego członka wprowadzają tzw. dniówki obrachunkowe. Dniówka obrachunkowa jest tą jednostką, która umożliwia ustalenie rzeczywistego wkładu pracy. Nie może tu być miarą liczba dni pracy. Konieczne jest ustalenie, co się w ciągu tych dni zrobiło. Toteż dniówka obrachunkowa nie jest równoznaczna z jednym pracowniczym dniem, bo je den może np. skończyć w ciągu dnia ćwierć hektara zboża, a drugi pół. Gdyby każdemu z nich zaliczono jeden dzień pracy, to jasne, że działałoby to z krzywym

Sprawiedliwa ocena pracy członków spółdzielni produkcyjnej — głównym czynnikiem jej rozwoju

dla tego, który skończył dwa razy więcej. A więc nie tylko czas, lecz również i ilość wykonanej pracy decyduje o zaliczeniu dniówek obrachunkowych. Pod uwagę musi być również brana kwalifikacja potrzebna dla wykonywania danej czynności. Inaczej ocenia się wysiłek np. kosiarza pracującego kosą i tego, który pracuje przy sнопwiazalce. Inaczej też będziemy kwalifikować pracę traktorzysty. Są również i takie czynności, które wprawdzie wymagają jednakowej ilości czasu do ich wykonania, lecz wysiłek w nie włożony jest różny. Można na przykład w ciągu dnia zorać przy pomocy konia 0,5 ha średniej ziemi, lub skończyć zboże na obszarze również na pół ha. Jasne jest, że praca kosiarza, jako cięższa, musi być oceniona wyżej. Jak więc widzimy, każda czynność musi być odpowiednio do kwalifikowana i dla każdej z nich muszą być wypracowane odpowiednie normy, które przyjęte są za jednostki porównawcze — tzw. dniówki obrachunkowe. Jeśli np. przyjmie się podorywkę jednym koniem na

obszarze pół ha jako dniówkę obrachunkową, to jeżeli w ciągu dnia w tych samych warunkach rolnik dokonał podorywki na obszarze 1 ha wtedy zalicza się mu dwie dniówki obrachunkowe itp. Każda spółdzielnia wypracowuje, w zależności od lokalnych warunków, własne normy. Wielką pomocą są przy tym wytyczne i przykłady, które dostarczo no już każdej spółdzielni. Projekt norm wysuwa zarząd, a ogół członków spółdzielni zatwierdza. Przy czym, jeżeli w czasie pracy okaże się, że normy są za wysokie, lub za niskie, wtedy można wniesić do nich konieczne poprawki. Dla właściwej kontroli własnej pracy każdy pracujący członek spółdzielni powinien posiadać własną książeczkę obrachunkową, do której wpisywane są ilości dniówek obrachunkowych przez niego wypracowanych. Przy czym ważne jest, aby zapisy prowadzone były stałe i systematycznie. Dlatego też jest wskazane, aby kierownik grupy przynajmniej raz w tygodniu wpisywał do książeczek obra-

chunkowych ilość dniówek przez pracowanych przez każdego członka swojej grupy. Dla ułatwienia sobie tej czynności, kierownik grupy na specjalnym arkuszu sprawozdawczym wpisuje codziennie rodzaj, jakość i ilość pracy wykonanej przez wszystkich członków swojej grupy, a następnie dokonuje przeliczenia na dniówki obrachunkowe. Każdy ma prawo wglądu do tych arkuszy sprawozdawczych i sprawdzenia, czy kierownik prze liczył jego pracę zgodnie z przyjętą i obowiązującą tabelą przeliczeniową. Jeżeli uważa on, że praca jego została oceniona nie sprawiedliwie, może odwołać się do zarządu, a następnie do ogólnego zebrania. Mogą zdarzyć się wypadki niewłaściwego podchodzenia do tej tak ważnej sprawy. Dlatego też aktywny partyjny ZSL i PZPR oraz uświadomieni bezpartyjni członkowie spółdzielni winni kontrolować zapisy i nie dopuszczać do ewentualnych nadużyć. Jest to ich podstawowym obowiązkiem, wynikającym z dobrej pojętego interesu ogółu członków. Ważnym momentem pobudza

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS”

wprowadzeniu dużej ilości rodzajów maszyn oraz stosowaniu racjonalnego płodozmiennu i innych naukowych zdobyczy uprawy ziemi, hodowli, każdy wysiłek rolnika — członka spółdzielni, z wielokrotnością w swoich wynikach, przynosi daleko lepsze rezultaty niż w gospodarce indywidualnej. Przykładem są istniejące już spółdzielnie, gdzie osiągnięto daleko wyższe plony z hektara w porównaniu z rozdrobnionymi gospodarstwami chłopskimi. A przecież są to dopiero początki. Większy plon oznacza przecież nie inne go jak wyższy dochód członka spółdzielni. Jak więc widzimy, praca w spółdzielni produkcyjnej ma tu pełne odmiennie znaczenie niż praca na indywidualnej gospodarce. Nie jest ona przedkwestwem wyrobniactwa na małym skrawku ziemi, ciężką, wyniszczającą siły orką od świtu do nocy, lecz radosnym twórczym wysiłkiem. Zastosowanie zaś maszyn, mo żliwe tylko przy zespołowej spółdzielczej gospodarce, sprawia, że praca rolnika staje się lżejsza, a bardziej wydajna. Dzięki temu rośnie nie tylko do broyt materialny członków spółdzielni, ale tworzą się warunki, w których chłop ma chęć i możność sięgnąć po książkę, czy gazetę i żyć pełnią życia kulturalnego.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 9 marca 1930 r.

PAN PIEKARZ STRZELAŁ DO ROBOTNIKÓW!
Właściciel dużej piekarni na Woli w Warszawie — Władysław Kopeć udał się pod fabrykę Lilpopy, gdzie zaczął strzelać do wychodzących z zajęcia robotników. Kopeć wystrzelał w ten sposób do ludzi dwa magazynki naboi rewolwerowych. Skutkiem tej strzelaniny zmarł od ran robotnik Władysław Kwiecień, a robotnik Szczykowski leży w ciężkim stanie w szpitalu. Cały szereg osób odniósł cięższe rany.

RZEŹNICY ZAMYKAJĄ SKLEPY
W dniu wczorajszym odbyło się ogólne zebranie członków cechu rzeźniczo-wędliniarskiego oraz kupców trzody chlewnej w Łodzi. Na wiecu stwierdzono, że „krzysy doprowadza rzeźników do ubóstwa”. Sklepy są pełne wędlin — tylko kupujących nie ma. Rzeźnicy postanowili wyłożyć pracę wszystkim robotnikom i czeladnikom — gdyż „sami nie mają komu sprzedawać”.

KATASTROFALNA SYTUACJA MAJSTRÓW
W sali kina „Przedwiośnie” przy ul. Kilińskiego odbył się wiec 2000 bezrobotnych majstrów fabrycznych, którzy po masowych redukcjach znaleźli się w katastrofalnej sytuacji. Po ostatecznym dekreście prezydenta (gdzie majstrów zostali uznani za pracowników umysłowych) — pozabawiono ich prawa korzystania z zasiłków.

HITLEROWSKA AGITACJA W KINIE
W kinie „Helios” w Katowicach, podczas wyświetlania filmu „Arka Noego” — w pewnym momencie ukazały się na ekranie hitlerowskie hasła, wzywające „Górnolazaków” do „brania przy Rzeszy” („Oberchlesler haltet fest am Reich!”).

ZE SPORTU

Prezydent Minor ofiarował nagrodę dla zwycięskiego zespołu naszych pływaków

Wczoraj do L.O.Z.P. wpłynęły zgłoszenia 43 zawodniczek

Czy to Międzynarodowy Dzień Kobiet tak uaktywnił nasze pływaczki, że wczoraj LOZP omal nie utonął w powodzi nadesłanych zgłoszeń do rozpoczynających się w sobotę kobiecych mistrzostw Polski w pływaniu — nie wiadomo. Dość, że nasze pływaczki ruszyły wczoraj do ataku frontalnemu i to tak szerokiego, że jesteśmy gotowi począć to po prostu za manifestację i wyzwaniem rzucane brzydszej połowie naszego społeczeństwa do większego zainteresowania się sportem pływackim, aby na tym polu nie być z krętem pobitym przez „białogłowy”.

11112 marca będą pamiętnymi dniami nie tylko dla historii naszego sportu pływackiego, ale przede wszystkim dla tych dziewcząt, które w ciągu tych dwóch dni na naszym basenie „Ogniska” przeżywać będą w walce ze swoimi koleżankami słodycz i gorzkie zwycięstw i porażek. Ponieważ współzawodnictwo wśród kobiet przybiera zwykle ostrzejsze formy, niż wśród mężczyzn, zawody sobotnie i niedzielne mogą być widowiskiem naprawdę heroicznym walki...

PROBA NERWÓW JUŻ SIĘ ROZPOCZĘŁA...

Próba nerwów już się rozpoczęła. Wprawdzie czują nad nimi trener i opiekun naszych pływaczek, ob. Majchrzak, który codziennie przebywa z nimi po 2 godziny na basenie „Ogniska” — ale nerwy są nerwami. Basia Sobczakówna, jak szepczą nam na ucho, podobno nie je i nie śpi. Ma dużą tremę. Co prawda, trudno się temu dziwić, gdyż rzeczywistość będzie miała groźne przeciwniczki. Zobaczący sami za chwilę, gdy przeczytacie listę nadeszłych już zgłoszeń. Ale nie przejmujcie się tym zbyt. Basia podobno ma zawsze tremę, dopóki nie skończy do wody...

PIERWSZE ZGŁOSZENIA

Przejdźmy jednak do tej listy zgłoszeń. A więc w dniu wczorajszym napłynęły zgłoszenia od: Ogniska (Bytom), Przychowiczów

i Malicka (Poznań), Dobrowolska, Szymańska i Pstrokońska (Kraków) oraz Budzińska (Wybrzeże).
— Łódź reprezentowana będzie przez zawodniczki LKS-Włocławka i Związkowca-Zrywu. LKS-Włocławka zgłosił oczywiście zdobywczynek rekordów pływackich, Prowięczną, Sobczakównę, Malinowską, Ciemińską, Woźniakównę i Nastalik; Związkowiec-Zryw: Kowalską, Maślakiewicz i do sztafet — Ratkowską oraz Bohnerową.

CO MÓWI TRENER MAJCHRZAK?

Jakie szanse mają nasze „syrenki”? Najlepiej w tym zorientowany trener naszych pływaczek, ob. Majchrzak, jak zdradza nam przez LOZP, obawia się poważnie pływaczek Ogniska-Polonii z Bytomia, toteż przygotowuje chęć nasze dziewczęta, jak to się mówi „na ostatni guzik”, nie szczędząc im swych rad i wskazówek.

PREZYDENT MINOR OFIAROWAŁ NAGRODĘ

Na zakończenie, wszystkim miłośnikom sportu pływackiego informujemy, że Prezydent Miasta, tor. Minor ofiarował nagrodę jednorazową dla zwycięskiego zespołu w mistrzostwach. O tę nagrodę walczyć prawdopodobnie będą lodzianki z bytomiankami.
Kto ją zdobędzie — zobaczmy.

Pilkarze łódzcy wychodzą w niedzielę na boisko...

Najbliższe spotkania ligowe naszych drużyn

Sezon piłkarski w całym kraju został już rozpoczęty, jedynie w Łodzi piłkarze nie wyszli jeszcze na boiska.
Nasze kluby ligowe zdecydowały się wyjść na zieloną murawę dopiero w nadchodzącą niedzielę i to od razu rozegrać „derby” między sobą. Zawody odbędą się na stadionie przy ul. Kilińskiego róg Tytymieńskiego, o godz. 12.

Zespół LKS Włocławka wystąpi z nowymi nabytkami Matheoem i Millerem z byłej Gwardii pabianickiej. Mówi się również po cichu o Zygmuntku z Bielawy i Wiśniewskim z Polonii bytomskiej. Ile w tym prawdy, dowiemy się niebawem. Faktem jest, że spotkanie LKS Włocławka z Widzewem zapowiada się niezwykle interesująco. W zawodach tego rodzaju szczęście miały zwykle więcej zespoły Widzewa. Zawodnicy tego ostatniego wystąpią w takim składzie jak w ubiegłym sezonie. Jedynie wyjątek będzie stanowić pozycja środkowego napastnika, która obejmie nowopozyskaną Jędrzejewski z Włocławka częstochowskiego.

Na przedmecz o godz. 10 spotkają się zespoły I B Widzewa i LKS Włocławka.
Niedzielny mecz lokalnych rywali będzie jedyną zaprawą przed ciężkimi spotkaniami o mistrzostwo ligi piłkarskiej. LKS Włocławka ma przeciwnika w dniu 19 bm. Legie w Warszawie, natomiast Widzew podejmie drużynę Związkowca z Radomia.

Widzew natomiast w grupie zachodniej ma takich przeciwników: Lechię z Głogowa, Polonię ze Świdnicy, Gwardię ze Szczecina, Kolejarkę z Bydgoszczy, Ostrowa i Torunia, Stal z Sosnowca, Bzurę z Chodakowa i Związkowca z Radomia.

Sądźmy, że w tym sezonie Widzew będzie lepiej reprezentował barwy Łodzi niż w roku ubiegłym.

Nowe motocykle dla sportowców związkowych

Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu zakupiła 60 motocykli Jawa 250 ccm. oraz 13 maszyn wyższych, w tym 7 marki Excelsior Japp, specjalnie przystosowanych do torów żużlowych. Sprzęt ten został już rozprawdany między zrzeszenia sportowe.
Otrzymał on nowy sprzęt przy czym siłą do dalszego spopularyzowania sportu motorowego. Nowy wysokogatunkowy sprzęt umożliwił licznym, niż dotychczas, udział sportowców związkowych w imprezach motocyklowych, szczególnie w rajdach oraz przyczynił się do podniesienia poziomu tej galei sportu. Dotychczas bowiem większość zawodników miała do dyspozycji jedynie stary, poważnie zużyty sprzęt.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR im. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Dziś o godz. 18 sztuka L. Kruczkowskiego pt. „Odwet” w drugiej wersji. Wszystkie bilety wyprzedane.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36).
Codziennie o godz. 19.15 „Niemy” Lena Kruczkowskiego z Karolem Adwentowiczem w roli prof. Sonnenbrucha.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
O godz. 19.15 „Brygada szlifiera Karhana”. Zniżki ważne.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (ul. Piotrkowska 243)
Czwartek 9 bm. o godz. 19.15 — „Królowa przedmieścia”.

TEATR „OSA” (Traugutta 1, tel. 272-70)
O godz. 19.30 „Romans z wesołości” w T. Wesołowskim.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO” (Łódź, ul. Nawrot 27, tel. 135-74)
Czwartek, dnia 9 marca br., godz. 9.30 i godz. 12 widowisko dla szkół pt. „Historia cała o niebieskich migdałach”.

RADIO

CZWARTEK 9 MARCA 1930
11.55 (L) Sygnał — chwila muzyki. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.20 (L) Chwila muzyki. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka rozrywkowa. 14.00 Kronika Bułgarska. 14.15 (L) Komunikaty. 14.20 (L) Utwory wionoczelne. 14.50 „Śpiewany piosenki”. 15.50 Muzyka. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 (L) Aktualności łódzkie. 16.25 (L) Recital śpiewaczy Hanny Wasalan. 16.45 (L) Audycja dla młodzieży. 17.00 „Słuchamy muzyki”. 17.35 „Biała przygoda”. 18.00 Komentarz. 18.05 Odpowiedzi fali. 18.15 (L) Koncert rozrywkowy. 18.40 „Wszelkie Radio” kurs I — wykład z cyklu: „Przyroda ożywiona”. 19.00 Muzyka. 19.15 „Jang-Tse-Kiang wybiera”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka rozrywkowa. 20.55 „Porozmawiajmy”. 21.00 Koncert. 21.40 Opowieść radiowa o Adamie Mickiewiczu. 22.00 (L) Felieton filmowy pt. „Konstanty Zastanow”. 22.13 (L) Program lokalny na jutro. 22.15 Muzyka. 22.20 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Muzyka fortepianowa. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Skarb” godz. 16, 18, 20
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Ziemia wola” godz. 16, 18, 20; 21
BAJKA (Franciszkańska 31) „Dubrowski” godz. 18, 20
GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 10” — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL (Legionów 2) dla młodzieży „Dusze czarne” godz. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 178) „Niebezpieczeństwo śmiertelne” godz. 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) „Torpedowice Nieugięty” godz. 17, 19, 21
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Konstanty Zastanow” godz. 18, 20
ROBOTNIK (Kilińskiego 187) „Pustelnia Parmeńska” I seria godz. 18, 20
ROMA (Rzgowska 84) „Konfrontacja” godz. 18, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Chłopiec z przedmieścia” dla młod. godz. 16, „Cyryl” — godz. 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Ostatni etap” — godz. 18, 20, 30
ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Sumienie” godz. 18, 20
TECZA (Piotrkowska 108) „500 ccm” godz. 16.30, 18.30, 20.30
TATRY (Sienkiewicza 40) „Dzieci ulicy” godz. 16, 18, 20
WISŁA (Daszyńskiego 1) „Pustelnia Parmeńska” — II seria godz. 17, 19, 21
WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Awantura na wsi” godz. 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ (Napiórskiego 16) „Pustelnia Parmeńska” II seria. godz. 16, 18, 20
ZACHETA (Zgierska 26) „Czarci Żleb” godz. 18, 20

Niebezpieczny BIEG

— Jestem odmiennego zdania — rzekł inny głos, stanowczy i energiczny.
To mówił Nicolson.
— Myślę inaczej. Moim zdaniem o wiele racjonalniejsze będzie w tych warunkach czołowe uderzenie na twierdzę od bramy Kaszmirskiej. Okrężny szturm flankowy i głębokie przeniknięcie na tyły mogą okazać się niebezpieczne, gdyż wiemy, że każdy zaulek, dosłownie — każdy dom będzie się bronił. Lepiej będzie, jeśli szach otworzy nam przejście do bramy kaszmirskiej.
— A czy istnieje takie przejście?
— Oczywiście. Jest to odgańlenie głównego przejścia. Kilka dobrych min, a brama Kaszmirska wyłeci w powietrze. Powstanie wyłom w murze i rozpoczniemy szturm do warowni prosto z czołowego odcinka.
— Doskonale! Brawo, Nicolson!
— Znakomita myśl!
— Przedłożymy staruszkowi taki pomysł. Niech się cieszy myślą, że zachowamy dla niego tron Delhi.

— Kto się tym zajmie?
— Hodson. Oczywiście, Hodson! On ma ludzi do tego rodzaju poleceń.
— Biedny Hodson! W jego namiocie przez cały dzień tłoczą się różni żebracy fakirzy. Nie wiem, skąd on bierze tyle wody lawendowej, aby domyć się po takich odwiedzinach.
— Do rzeczy, dzantelmani! Ostateczna odpowiedź z pałacu nie nadejdzie wcześniej, niż pojutrze. Musimy najpierw wybać, czy rzeczywiście szach jest gotów wpuścić nas do miasta, czy też jest to jeden z wielu wschodnich wybiegów...

Lela nie słuchała dłużej. Bachadur-szach chce wpuścić do twierdzy sahibów. Chce oddać Delhi i zgubić powstanie! Nie myśląc o niebezpieczeństwie, biegła pędem z powrotem. Dopadłszy kanału jednym skokiem znalazła się na jego suchym dnie; zatrzymał się tu na chwilę zerwała z siebie serdak, uciskający pierś, zrzuciła wąskie buty i dalej biegła boso, nie czując nawet, jak klująca trawa rani jej nogi... Pręcej, pręcej! Trzeba wszystko powiedzieć ojcu, dopóki jeszcze nie jest za późno.

ROZDZIAŁ XXXVI

NOC W DELHI

— Straż przy bramie Kabulskiej była uprzedzona. Lelę więc przepuszczono natychmiast do twierdzy. Skrącając sobie drogę za-

kami, przybiegła do domu rezydencji. W wartowni sypałe siedzieli kolejni na podłodze. Ojca nie było na zwykłym miejscu.
„Wkrótce północ! — przypomniała sobie. — O północy ojciec rozpocznie dyżur na bastionie”.

W nocy bastiony były strzeżone specjalnie czujnie, a Lela nie zapytała ojca o dzisiejsze hasło. Stała więc u bramy i rozmyślała. W dali słychać było śpiewy modlitw i przygłuszone dźwięki miedzianych dzwonków w hinduskiej świątyni. Na Srebrnym Bazarze pokrzykiwały nocne posterunki. Księżyc nie wszedł jeszcze; w ciemności słabo srebrzył się krzyż i kopuła chrześcijańskiego kościoła na ulicy Ogrodów. Lela wciąż jeszcze stała w bramie, nie mogąc się na nic zdecydować.

W bramie pałacu uderzył birmański gong wydzwanający północ. W ciemności podszedł ktoś do ogrodzenia. Zza stołu skoszonej trawy jakiś człowiek uważnie patrzył na Lelę. Przyszedł on stąd, skąd nadeszła Lela, tylko inną drogą i nieco później. Czy zauważył ją w wieczornym półmroku, w plataninie białych namiotów? Możliwe. Był stary, ale oczy jego patrzyły jeszcze bystro i widzą dobrze, nawet w ciemności.

Lela wyszła z bramy, starzec odprowadził ją spojrzaniem. Widział, jak dziewczynka, przeszedzszy rozległy plac, skręciła w wąski zaułek za Wielkim Meczetem. W zaułku tym mieszkały dwie stare tkaczki dywanów, które ją dobrze znały. Postanowiła u nich spędzić noc, a o świcie, gdy zmieniają się strażę, pójść do ojca.

Z życia kół sportowych

Jak pracuje Koło Sportowe przy Gimn. i Liceum Gumowym?

Po wyborze nowego Zarządu Koła Sportowego przy Gimnazjum i Liceum Gum. w Łodzi, Koło przystąpiło ze zdwojoną energią do pracy, nad podniesieniem sprawności fizycznej uczniów całego Gimnazjum i Liceum. Początkowo praca szła opornie — dyrekcja szkoły utrudniała pracę, sami uczniowie też nie dopisywali — ale teraz się zmieniło: wszyscy gromadnie gani się do uprawiania wyczerwania fizycznego, gdyż sami uczniowie i dyrekcja szkoły, zrozumiejąc jak wielkie znaczenie ma kultura fizyczna w życiu człowieka pracy. Obecnie Koło Sportowe liczy członków 164, w tym około 40 dziewcząt, to jest blisko 80 proc. uczących się. Zarząd Koła na czele z przewodniczącym Koła — Leszczakiem, postawił sobie za zadanie wciągnąć wszystkich uczniów do Koła, by każdy z nich mógł uprawiać wychowanie fizyczne.

W celu usprawnienia prac organizacyjnych Koła, podzielono Koło na sekcje: lekkoatletyczną, ping-pongową, szachową, piłki ręcznej i pływania. Należy zaznaczyć, że sekcje te istnieją nie tylko na papierze, ale wykazują żywą aktywność. Najlepiej świadczą o tym wyniki uzyskane na imprezach masowych: i tak w biegach narodowych uczniowie w/w Gimn. zajęli ogólnie 1 miejsce zdobywając dyplom i proporzec WKKF. W trójboju lekkoatletycznym zdobyli 1 miejsce w Z. S. „Unia”, w turnieju piłki ręcznej s. org. przez RKFS przy ORZZ, ogólnie zajęli 8 miejsce, w pływaniu 1 miejsce, bijąc bezapelacyjnie inne drużyny; w turnieju szachowym org. przez RKFS bierze udział 30 członków Koła; w marszach jesiennych zdobyli dyplom i proporzec WKKF; w akcji nauki jazdy na łyżwach brało udział 45 członków Koła.

Ponadto Koło zorganizowało we własnym zakresie turniej szachowy, w którym bierze udział 50 uczniów. Obecnie trwają gorączkowe przygotowania do biegów na przełaj. Pierwszy taki bieg odbędzie się 19 bm. Organizuje go Z. S. „Unia”. Jeśli idzie o szkolenie to Koło też nie pozostało w tyle, mając wyszkolonych 3 przewodowników W. F. (w tym 1 kobietę), 1 przewodownika lekkoatletyki oraz 5 sędziów lekkoatletyki.

Patronat nad Kolem objął Zw. Klub Sportowy „Unia - Chemia” Łódź, który pomaga jak może w pracy Koła. Należy zaznaczyć, że Klub objął patronat nad wszystkimi Kółkami na terenie Łodzi. Zarząd Okręgowy Zrzeszenia Sportowego przydziela sprzęt sportowy według rozdzielnika i przydziela pieniądze na wydatki organizacyjne Koła.

Akcje kult.-oswiatowe prowadzi członkowie ZAMP którzy oprócz w/w czynności propagują kult. fizyczną i przez to przyczyniają się do umasowienia wychowania fizycznego, za co naprawdę należy im się słowa uznania.

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.
Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony: 215-14
Redaktor naczelny 215-22
Zastępca red. naczelnego 215-05
Sekretarz odpowiedzialny 215-05
Dział partyjny 215-18
wewn. 18
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennej 215-42
Dział mutacji 215-23
Dział miejski i sportowy 215-21
wewn. 3 i 11
Dział ekonomiczny 215-11
Dział rolny 254-21
wewn. 8
Redakcja nocna 172-91
Kolportaż.
Łódź, Piotrkowska 76, tel. 223-32
Administracja 260-62
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-79
Wydawca RSW „Prasa”
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 96, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-52.